Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie

Kurier Szczeciński

PONIEDZIAŁEK, 13 MARCA 1978 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RUSZA ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 58 (10 337) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

Szpital w Zdrojach — otwarty

Milowy krok szczecińskiego lecznictwa

W UB. SOBOTĘ odbyło się uroczyste otwarcie pierwszych pawilonów kompleksu szpitalnego w Zdrojach. Lecznictwo szczecińskie otrzymało placówkę, na którą czekaliśmy z taką niecierpliwością. Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz z wojewodą szczecińskim Jerzym Kuczyńskim.

BUDOWLANI, którzy wyróżnili się dobrą pracą przy stawianiu szpitala w Zdrojach zostali odznaczeni wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali pracownicy SPBO-2: Józef Gwiazda i Stanisław Pic'ruczuk. Przyznano poza tym 4 Złote Krzyże Zasługi, 4 Srebrne oraz 13 odznak „Gryfa Pomorskiego". Odznaki Zasłużonego

(Dokończenie na str. 8)

Nowy „Hortex"

ZAKŁADY Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex" w Rykach wyprzedziły kalendarz dokładnie o rok i pół miesiąca, uzyskując pełną zdolność produkcyjną w połowie grudnia 1977 r. zamiast — jak przewidywał plan — w końcu bieżącego roku. Dzięki temu przyspieszeniu nowy zakład dostarczył w minionym roku 21 tys. ton mrożonek, przetworów, moszczy i koncentratów dla odbiorców krajowych i na eksport. Nowy „Hortex" jest wielkim, nowoczesnym zakładem, który będzie przetwarzać 36 tys. ton zielonego surowca rocznie. Jest to duża szansa dla okolicznych rolników, którzy rozwijają już istniejące i zakładają nowe plantacje warzyw i owoców.

Charakterystyczne, że krajowy rynek kupuje „Hortexowe" witaminy przeważnie zimową porą, podczas gdy rynki zagraniczne biorą towar przez cały rok. Ubiegłoroczne dostawy eksportowe objęły znaczną część produkcji i osiągnęły wartość ok. 340 mln złotych.

Trzęsienie ziemi we Włoszech

RZYM PAP. W sobotę późnym wieczorem południowe Włochy i Sycylię nawiedziło trzęsienie ziemi, które spowodowało, iż tysiące mieszkańców tego regionu w panice opuściły swoje domy. Samo trzęsienie nie spowodowało ofiar w ludziach, jednakże dwie osoby poniosły śmierć wskutek zawałów serca.

Ogółem w ciągu 12 godzin zanotowano 22 wstrząsy, z których tylko jeden był wyczuwalny dla ludności. Trwał on 10 sekund, a jego epicentrum znajdowało się w pobliżu Taorminy na Sycylii.

Muszki modne

MUSZKI, krawaty umiarkowanej szerokości, a niekiedy bardzo wąskie noszone w charakterze zabawnych dodatków — to jedne z charakterystycznych detali w tegorocznej wiosenno-letniej modzie dla pań. Detal dosyć szokujący, ale odważnych dziewczyn u nas nie brakuje. A swoją drogą to dzisiejsze Ewy „ukradły" z ubiorów męskich chyba już wszystkie odpowiadające im części garderoby.

(Fot.: CAF-Radkiewicz)

Zmarł G. Cognot

PARYŻ PAP. Wczoraj w wieku 76 lat zmarł wybitny działacz francuskiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego Georges Cognot.

G. Cognot rozpoczął działalność polityczną w wieku 18 lat. Od momentu utworzenia Francuskiej Partii Komunistycznej został jej aktywnym członkiem, a w 1936 r. został wybrany do Komitetu Centralnego partii. Przez wiele lat był redaktorem naczelnym organu partyjnego dziennika „L'Humanite".

Wiosenne Targi Lipskie

Bogata oferta polskiego przemysłu

LIPSK PAP. Wczoraj otwarto kolejne wiosenne Targi Lipskie. W tej tradycyjnej imprezie handlowej, służącej nawiązywaniu i poszerzaniu kontaktów handlowych między krajami całego świata, bierze udział 9 tys. wystawców z ponad 60 państw.

POLSKA, podobnie jak w latach ubiegłych, jest jednym z największych zagranicznych wystawców, prezentując — na powierzchni ok. 800 metrów kw. ofertę targową 40 polskich przedsiębiorstw handlowych, przedstawiających maszyny, urządzenia i wyroby kilkuset polskich zakładów produkcyjnych. Polskie stoiska rozmieszczone są w 7 pawilonach oraz na terenie otwartym. Nasze centrale prezentują również swe eksponaty w 10 domach targowych w centrum miasta, zajmując powierzchnię ok. 1500 m kw.

NAJWIĘKSZYM polskim wystawcą na tegorocznych targach jest „Bumar" prezentujący bogatą ofertę maszyn budowlanych i do budowy dróg. „Metronex" prezentuje elementy automatyki przemysłowej, układy regulacji sterowania, sprzęt informatyczny, systemy komputerowe i technikę biurową, elektroniczną aparaturę kontrolno-pomiarową oraz urządzenia techniki jądrowej.

Interesujące urządzenia z zakresu przemysłu elektronicznego znajdujemy na stoisku „Unitry". Zainteresowanie zagranicznych fachowców budzą propozycje przemysłu okrętowego w zakresie budowy i dostaw statków, urządzeń przeładunkowych, pojazdów szynowych, gotowych obiektów przemysłu chemicznego, spożywczego i cukrowniczego, odlewniczego i hutniczego, urządzeń energetycznych, teletechniki, aparatury niskiego i wysokiego napięcia, aparatury teatralnej, sygnalizacyjnej i rozdzielczej. Prezentujemy również aparaturę naukową, urządzenia gastronomiczne i chłodnicze oraz aparaturę kinową i sprzęt optyczny.

TARGI Lipskie potrwają do 19 bm.

30 lat na morzu

JUBILEUSZ 30-lecia pracy na morzu obchodzi **Danuta Kobylińska-Walas** jedyna w polskiej flocie handlowej kobieta kapitan żeglugi wielkiej. Pływanie rozpoczęła na niewielkiej jednostce żeglugi przybrzeżnej „Julia" a następnie przeszła na holowniki. Krok za krokiem przechodziła wszystkie szczeble marynarskiej kariery. Obecnie jest kpt. 52-tysięcznika „Uniwersytet Toruński". „Pierwsza dama mórz" cieszy się niezwykle dużą popularnością a dowodzone przez nią statki uzyskują bardzo dobre wyniki eksploatacyjne i ekonomiczne.

Wielka kraksa we mgle

BONN PAP. W niedzielę po południu na autostradzie łączącej Monachium z północną częścią republiki doszło do największej w tym roku kraksy samochodowej w RFN. W gęstej mgle zderzyły się 123 samochody. 30 osób zostało rannych.

Dworzec Victoria do kupienia?

LONDYN PAP. Amerykańskie towarzystwo „Kansas City" specjalizujące się w „kolekcjonowaniu" starych dworców kolei żelaznej wystąpiło z propozycją kupna dworca Victoria w Londynie. Firma ta chce urządzić w pomieszczeniach dworca wielki magazyn antyków.

Streaking — hobby nieszkodliwe...

RZYM PAP. Sędzia włoski, pan Crescentino Fini stwierdził w środę, że streaking nie jest przestępstwem. Streaking, to jest streaking — nie ma nań polskiego odpowiednika. Wyraz ten określa sytuację, gdy nagle na przykład ktoś rozbiera się do skarpetek i nagi spaceruje w miejscu publicznym. 21-letni Amerykanin John Panllions przewędrował w ten sposób park w północnowłoskim mieście Udine. Aresztowano go, zagrożono trzymiesięcznym więzieniem, wreszcie, jak wynika z pierwszego zdania tej streakingowej wiadomości, uniewinniono.

Odwet za akcję komandosów

Izrael szykuje się do ataku na Liban

BEJRUT, LONDYN PAP. Jednostki palestyńskiego ruchu oporu, mające swe bazy w Libanie, przygotowują się do odparcia spodziewanego ataku izraelskich sił zbrojnych na obozy uchodźców palestyńskich w tym kraju. Inwazja zbrojna Izraela może nastąpić w każdej chwili w odwecie za akcję przeprowadzoną w ub. sobotę na szosie w pobliżu Tel Awiwu przez grupę komandosów z organizacji „El-Fatah".

ZARÓWNO premier Izraela Menachem Begin jak i minister obrony tego kraju Ezer Weizman dali jasno do zrozumienia na niedzielnej konferencji prasowej, iż zostanie podjęta odwetowa akcja przeciwko Organizacji Wyzwolenia Palestyny. W tej sytuacji Begin odroczył do przyszłego tygodnia swą wizytę w Waszyngtonie.

AGENCJE zachodnie donoszą, że w obozach uchodźców palestyńskich, znajdujących się w południowym Libanie, ogłoszono alarm w związku z przewidywaną napaścią wojsk izraelskich. Agencje przypominają, że w odwecie za akcję zbrojną przeprowadzoną w listopadzie ub. roku przez Palestyńczyków na terytorium Izraela, lotnictwo izraelskie dokonało zmasowanych nalotów na południowolibańskie miasta i wioski oraz obozy uchodźców palestyńskich. W wyniku tej barbarzyńskiej operacji ponad 100 mieszkańców południowego Libanu poniosło śmierć.

DZIS W NUMERZE: ◆ Pięć milionów na dwóch etatach ◆ W poszukiwaniu minionego czasu ◆ Odpowiadają na krytykę ◆

Egz. obow. Reg. 13 / 78

W XXX rocznicę powstania „Służby Polsce"

Spotkanie dwóch pokoleń

W SOBOTĘ, w Domu Kultury „Słowianin" odbyło się spotkanie z okazji XXX-lecia powstania Powszechnej Organizacji „Służba Polsce". Na wieczornicę tę przybyli wicewojewoda szczeciński Zbigniew Kiliński, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Władysław Kaczanowski, przewodniczący RW FSZMP Wojciech Kaźmierczak oraz byli komendanci i działacze PO „Służba Polsce", byli członkowie Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej. Przybyli także licznie o pokolenie młodsi — junacy i harcerze.

PŁK Jan Malewicz przypomniał pokrótce historię, trudne początki i osiągnięcia junaków sprzed 30 lat. Podkreślił ich zapał, jaki wkładali w pracę dla ludowej Ojczyzny. Podziękował swoim współpracownikom, ludziom, którzy przed laty zagospodarowywali Ziemie Zachodnie i Północne. Wspomniał o tych, którzy odeszli. Zebrani chwilą ciszy uczcili ich pamięć.

Z kolei zabrał głos komendant Ochotniczego Hufca Pracy nr 40-1, Roman Ostrycharczyk. Przedstawił osiągnięcia dzisiejszych junaków. Zapewnił także w ich imieniu, że dołożą wszelkich starań, aby stać się godnymi następcami młodych ludzi, którzy w pierwszych latach po wojnie tworzyli nowy kształt Ojczyzny. Junacy OHP chcą rzetelną pracą wykazać, iż są spadkobiercami idei sprzed lat.

BYŁYCH działaczy PO „Służba Polsce" odznaczono srebrnymi odznakami im. Janka Krasickiego. Otrzymali je Jan Gołębiowski, Stanisława Biczak, Kazimierz Tadrzyński, Eugeniusz Mruk i Szczepan Grabowski. Ponadto wielu z nich udekorowano złotymi odznakami TPS, medalami Zasłużonych dla Ruchu Młodzieżowego, srebrnymi i brązowymi odznakami OHP, oraz srebrnymi odznakami LOK.

W IMIENIU byłych junaków PO „Służba Polsce" mówił także pierwszy wojewódzki komendant tej organizacji płk Stanisław Steczkowski. Wspomniał o pierwszych młodych ludziach, którzy ochotniczo zgłosili się do pracy dla Ziemi Szczecińskiej. O pierwszych trudach organizacyjnych i satysfakcji płynącej z dobrze wykonanej roboty. O trzykrotnym zdobyciu przez szczecińską brygadę SP najwyższej nagrody — sztandaru przechodniego Komendy Głównej. (su)

Cenne dary dla zbiorów wawelskich

KRAKÓW PAP. Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu otrzymały w darze cenną kolekcję 70 fajansów holenderskich wykonanych w XVII i XVIII wieku, w większości w słynnych pracowniach w Delft.

Ofiarodawcą fajansów, które zdobić będą jedną z wczesnobarokowych sal Zamku Wawelskiego, jest Teodora Raabe z Warszawy, znana miłośnikom teatru i kina jako Tola Mankiewiczówna. Kolekcję przekazała ona Wawelowi zgodnie z wolą jej zmarłego męża.

Dziś w kraju

DZIŚ na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich rozpoczynają się wiosenne giełdy. Podczas pięciu dni trwania „Wiosny 78" handlowcy z całego kraju zakontraktują głównie artykuły rynkowe na drugie półrocze br. Bogatą ofertę przygotowały przemysły odzieżowy, dziewiarski, obuwniczy. Na giełdzie znajdują się również artykuły gospodarstwa domowego, chemii gospodarczej oraz wyroby drobnej wytwórczości.

W WOJ. ZAMOJSKIM rozpoczyna się cykl kilkudniowych imprez organizowanych w ramach „Panoramy Kultury Czechosłowacji". W miastach i gminach województwa otwartych zostanie szereg wystaw obrazujących społeczno-gospodarczy i kulturalny dorobek naszych południowych sąsiadów, odbędą się występy czechosłowackich zespołów artystycznych.

W BUDOWANYCH Zakładach Chłodniczych w Grudziądzu rozpoczął pracę dział produkcji frytek. Obecnie, w okresie rozruchu holenderskiej linii technologicznej, zaopatrzone zostaną wszystkie przedsiębiorstwa handlowe, które złożyły zamówienia. Po zakończeniu rozruchu, który załoga zobowiązała się skrócić z dziewięciu do trzech miesięcy — wytwórnia dostarczać będzie 2 tys. ton frytek rocznie. Grudziądzka fabryka jest drugą w kraju (po pracującej od kilku lat w Poznaniu) wytwórnią frytek. Następne mają powstać w Ełku, Kielcach i Tarnowie.

W WARSZAWIE powstaje największy z dotychczasowych w kraju, zespół fabryk domów. Pierwsza z fabryk, wyposażona w maszyny i urządzenia zakupione w ZSRR, pracuje na pełnych obrotach już od kilku tygodni, produkując elementy wielkopłytowe dla osiedla „Gocław". Budowa drugiej przekroczyła właśnie półmetek. Ma ona rozpocząć produkcję pierwszych elementów w końcu br.

Akcja ratownicza koło Władysławowa

GDAŃSK PAP. W sobotę w godzinach popołudniowych uległ awarii silnika kuter „Wla-50" znajdujący się na wysokości Chałupy na Półwyspie Helskim. Czerwone rakiety zaalarmowały załogę statku ratowniczego „Halny", który natychmiast wyruszył na pomoc zagrożonej jednostce. Kuter został wzięty na hol, ale tuż przed wejściem do portu we Władysławowie lina holownicza pękła i rybacka jednostka na fali przyboju wpędzona została na mieliznę. Próby ściągnięcia jej nie przyniosły rezultatu. 4-osobowa załoga przez całą noc pozostawała na kutrze i dopiero w niedzielę rano została zabrana przez amfibię ratownictwa brzegowego.

Mroźno i słonecznie w Beskidach

BIELSKO-BIAŁA PAP. Wczoraj w Beskidach temperatura wynosiła w górach minus 5 stopni C., a w dolinach było plus 2 stopnie C. Mroźna i słoneczna pogoda sprawiła, że beskidzkie miejscowości wczasowo-wypoczynkowe „pękają w szwach". Przebywa tutaj ponad 60 tys. amatorów marcowych urlopów.

3 miesiące po operacji

Syjamska Kasia — już w domu

KRAKÓW PAP. 11 bm. — w 3 miesiące po skomplikowanym zabiegu rozdzielenia siostry syjamskiej Kasi, opiekujący się nią specjaliści podjęli decyzję o wypisaniu dziecka ze szpitala. Z powodzeniem przeszła ona trudny okres adaptacji spowodowany m. in. zaburzeniami w oddychaniu. Dopomogła w tym znakomita opieka lekarzy z Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej im. M. Kopernika, gdzie przeprowadzona została operacja. Dziecko czuje się bardzo dobrze, właściwie się rozwija i waży już 3,5 kg.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:
M/s „Cieplice-Zdrój" z Antwerpii.
m/s „Karpacz" z Rotterdamu.

STATKI NA WYJŚCIU:
M/s „Modlin" do Hamburga.
m/s „Dęblin" do Francji.

W PORCIE:

WCZORAJ dokerzy Zespołu Portowego Szczecin—Świnoujście ustanowili dwa nowe rekordy przeładunkowe. W ciągu minionej doby przeładowali oni łącznie 94 746 ton różnych towarów, co stanowi dobowy, rekordowy wynik przeładunków w tutejszym zespole i jest o 2 310 ton lepszy od poprzedniego rekordu, uzyskanego w październiku 1976 r. Osiągnięto także najlepszy dobowy wynik przeładunku węgla — 60 242 tony. Duży udział w tym osiągnięciu mieli portowcy Świnoujścia, którzy wczoraj załadowali ponad 35 tys. t węgla na statek PZM m/s „Bełchatów".

Kronika filmowa gminy

TARNÓW PAP. Gmina, która może się poszczycić własną kroniką filmową najważniejszych wydarzeń jest gmina Czchów w woj. tarnowskim. Dzięki inicjatywie dyrektora gminnego ośrodka kultury oraz społecznej pasji hobbystów-filmowców powstał pierwszy numer filmowej kroniki gminy.

Przed zielonogórskim festiwalem

Piosenki radzieckie najlepiej śpiewają w Świnoujściu

KONKURSY piosenki radzieckiej, poprzedzające każdego roku Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze, należą do najpopularniejszych w naszym województwie. Do eliminacji stają dorośli i młodzież — pracujący w mieście i na wsi, uczący się. Piękne, melodyjne piosenki radzieckie zawsze mają zagorzałych zwolenników.

ELIMINACJE wojewódzkie tegorocznego, XVII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej odbyły się w ub. sobotę w sali teatralnej Domu Kultury Kolejarza. Jury wysłuchało 9 solistów i 11 zespołów wokalnych i wokalno-instrumentalnych.

I MIEJSCE i prawo reprezentowania woj. szczecińskiego na XVII Ogólnopolskim Konkursie w Inowrocławiu, zdobył Roman Górny, reprezentujący MDK w Świnoujściu. II miejsce zajęła Elżbieta Nowak z Nowogardzkiego Domu Kultury. III — Alicja Wszoła, także z MDK w Świnoujściu. IV — Hanka Żurawska z zespołu wojskowego w Świnoujściu, a V — Elżbieta Dzieszuk z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie.

Warto dodać, iż reprezentanci Miejskiego Domu Kultury w Świnoujściu po raz czwarty z kolei zajęli zwycięskie miejsca w eliminacjach wojewódzkich. W czym niewątpliwa zasługa instruktora — Zygmunta Rosika

W kategorii zespołów wokalno-instrumentalnych dwa I miejsca przyznano: zespołowi instrumentalno-wokalnemu „Wulkan" Domu Kultury Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego i zespołowi wokalnemu „Agat" — Spółdzielczego Domu Kultury w Szczecinie. One, wraz z Romanem Górnym, pojadą do Inowrocławia (podczas tej imprezy wyłonieni zostaną uczestnicy tegorocznego Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze). Kolejne miejsca zajęli: zespół wokalno-instrumentalny „Traf" — Kombinatu PGR w Chociwiu i trio wokalne Domu Kultury Kolejarza. Wyróżniono duet sióstr Szarapanowskich z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie i zespół wokalny „Cantare" Liceum Medycznego w Szczecinie.

W NIEDZIELĘ odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom i koncert laureatów, na który przybyli m. in. przewodniczący ZW TPPR, sekretarz KW PZPR Ryszard Rałajłowicz i sekretarz Konsulatu Generalnego ZSRR w Szczecinie Borys Szardakow.

Oprócz wymienionych wyżej piosenkarzy i zespołów w koncercie wystąpili: chór ZZK „Hejnał", zespół taneczny szkoły nr 27, dziecięcy zespół wokalny SDK, solistka DKK Barbara Szeląg, oraz zespół taneczny „Rytm" Pałacu Młodzieży, który już zapewnił sobie miejsce na Ogólnopolskim Konkursie Dziecięcym Piosenki i Tańca Kraju Rad tj. imprezie towarzyszącej zielonogórskiemu festiwalowi. Zebrana na koncercie w DKK publiczność gorąco oklaskiwała piosenkarzy i zespoły. (aż)

Mini-garaż dla „Fiata"

WARSZAWA PAP. Co zrobić z samochodem w okresie jesienno-zimowym, gdy nie mamy garażu? Pytanie to zadaje sobie prawie każdy właściciel bezdomnego samochodu. Pokrowce brezentowe, stosowane przez wielu posiadaczy czterech kółek, częściowo tylko zabezpieczają pojazd przed wpływem zanieczyszczonego powietrza i promieniami słonecznymi. Nie chronią natomiast przed szkodliwymi zmianami temperatur i wilgotności, a w dodatku powodują uszkodzenia lakieru i matowienie powierzchni.

Pracownik „Motoprojektu" z Warszawy T. Dębski opracował model samonośnego pokrowca w kształcie skorupy ze sztucznego tworzywa (np. styroplanu) wyposażonego w mechanizm służący do otwierania i zamykania mini-garażu. Główną zaletą takiego pokrowca jest termoizolacja wnętrza i mały ciężar — do 50 kg. Oczywiście ,jak każdy garaż, tak i ten posiada zamek, chroniący zawartość pokrowca przed intruzami.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Mundial-78

„WSZYSTKIE stadiony — areny spotkań finałów piłkarskich Mistrzostw Świata, będą gotowe do końca kwietnia" — powiedział wiceprzewodniczący komitetu organizacyjnego „Mundial-78", Carlos Lacoste po powrocie z rekonesansu w Rosario, Cordobie, Mendozie i Mar del Plata. Największe kłopoty napotykają budowniczowie w Mar del Plata, gdzie prace są opóźnione.

* * *

PIŁKARSKA reprezentacja Tunezji bierze udział w finałowym turnieju o Puchar Afryki. Po pierwszym meczu z Iranem (1:1) trener Tunezyjczyków Abdelmajid Chetali oświadczył: „W grze mojej drużyny było jeszcze sporo mankamentów, ale to dopiero początek decydującego okresu przygotowań do Mistrzostw Świata. Cieszy mnie dobra kondycja wszystkich reprezentantów. Im bliżej końca meczu — tym lepiej grali i niewiele brakowało, a w końcówce spotkania z Iranem zdobyliby zwycięską bramkę". Chetali stwierdził także, iż nigdy nie powiedział dziennikarzom, że jego drużyna jest w stanie wygrać z RFN. Tego rodzaju wypowiedzi selekcjonera Tunezji oraz jej najlepszego piłkarza Tareka Dhiaba ukazały się w bulwarowej prasie RFN.

* * *

31 DEBIUTANTÓW wystąpiło w reprezentacji RFN po Mistrzostwach Świata-74. Trener Helmut Schoen nie stronił od eksperymentów, które przyniosły konkretne rezultaty. Reprezentacyjny atak tworzą dziś trzej piłkarze, którym Schoen dał po raz pierwszy szanse przed rokiem. Klaus Fischer, Ruediger Abramczik i Karl-Heinz Rummenigge. Debiutujący w niedawnym meczu z Anglią Herbert Neumann jest ostatnim odkryciem Schoena i niemal pewnym kandydatem do reprezentacyjnej pomocy. Partnerzy Berti Vogtsa w obronie — Manfred Kaltz, Benrhard Dietz i Rolf Ruessmenn, to także zawodnicy, którzy debiutowali już w MS-74. Tylko bramkarz Sepp Maier — nadal jest bezkonkurencyjny na swej pozycji.

KŁOPOTY MISTRZA ŚWIATA

LEON SPINKS pokonał Muhammada Alego, ale czy w gąszczu umów i klauzul uda mu się zachować mistrzowski tytuł? Spinks otrzymał od światowej rady boksu ultimatum: albo jego najbliższym przeciwnikiem będzie Norton, albo WBC pozbawi go tytułu i przekaże ten tytuł Nortonowi.

WBC powołuje się na pisemne oświadczenie Spinksa, że w wypadku zwycięstwa nad Alim pierwszym jego przeciwnikiem będzie Norton. Takie samo pisemne oświadczenie złożył Ali.

Tymczasem właściciel stajni bokserskiej — Top Rank, adwokat Bob Arum wskazał, że ma podpisaną umowę, według której nowy mistrz świata ma rozegrać najbliższych 6 pojedynków dla Top Rank i towarzyszwa telewizyjnego CBS. Kontrakt opiewa na 8 mln dolarów. Ale wśród szóstki przeciwników, Nortona nie ma. Spinks powiedział natomiast w Las Vegas, że chciałby dać rewanż Alemu, ale przedtem będzie bronić tytułu przeciwko Kolumbijczykowi Mercado, a następnie przeciwko reprezentantowi Fld. Afryki Knoetze.

Przedtem jednak ani WBC ani Bob Arum nie mogą mieć o to do niego pretensji — Spinka pragnie wziąć kilka tygodni urlopu i na ten czas całkowicie zapomnieć o boksie.

Odra — szansa nie tylko Szczecina

W AULI „lądówki" zebrało się ostatnio wiele osób. Przyszli nie tylko zainteresowani — studenci V roku, ale także ich rodzice, koledzy z lat młodszych, przedstawiciele przedsiębiorstw odrzańskich. Pierwsza publiczna obrona prac magisterskich w dziejach wydziału, w dziejach Politechniki Szczecińskiej wzbudziła ogromne zainteresowanie. Przyszli inżynierowie mają może większą tremę niż przed normalnym tradycyjnym egzaminem magisterskim. Przecież każdy ze słuchających może zadać jakieś pytanie, trzeba się więc lepiej przygotować.

Temat jest również interesujący — dwadzieścia dwie prace dotyczą Odry. Są to konkretne opracowania rozwiązań kanalizacji poszczególnych odcinków tej rzeki tak, by uzyskała ona parametry drogi wodnej IV klasy, a więc arterii o międzynarodowym znaczeniu. Wszystkie te prace mogą być wyzyskane w praktyce. Instytut Inżynierii Wodnej PS jest zresztą znany z tego, że proponuje studentom taką tematykę prac dyplomowych, by mogły być one załącznikiem przyszłych konkretnych opracowań kierowanych do realizacji.

Ewa Płucińska przeszła zwycięsko przez tę ważną w życiu próbę. Jest jedną z czwórki studentów, której prace oceniono na celującą.

— TYLKO trzech kolegów z naszej grupy piszacej prace magisterską w Instytucie Inżynierii Wodnej otrzymało tematy teoretyczne, reszta miała konkretne zadanie: na przykład rozpracować warianty lokalizacji poszczególnych stopni wodnych z odpowiednim uzasadnieniem ekonomicznym i technicznym. Moja praca pt. „Określenie i analiza wpływu istniejących i projektowanych zbiorników retencyjnych w dorzeczu Odry na stany i przepływy w Odrze" uzyskała przychylną opinię promotora i recenzenta, z czego bardzo się cieszę. Materiały do niej zdobywałam z wielkim trudem, musiałam na przykład przewertować niemieckie roczniki statystyczne począwszy od 1801 roku. Znalazłam je w archiwum wrocławskim.

Oczywiście, podobnie jak i wszyscy koledzy, uczestniczyłam w organizowanych przez instytut wycieczkach wzdłuż Odry. Tak więc znamy te rzeke nie tylko teoretycznie.

OCENĘ celującą otrzymała także Krystyna Rychlicka za prace pt. „Analiza możliwości wykorzystania projektowanej kaskady stopni wodnych na rzece Odrze miedzy Widuchową a Kostrzynem dla celów energetycznych". Być może wzdłuż rzeki będą kiedyś budowane elektrownie wodne. Co zrobić, by nie utrudniały one żeglugi na arterii? Odpowiedź na to właśnie pytanie można znaleźć w pracy pani inżynier Rychlickiej.

Promotorzy i recenzenci postawili jeszcze dwie oceny celujące: Lechowi Antczakowi za „Analizę możliwości uzyskania drogi wodnej IV klasy na rzece Odrze miedzy ujściem Warty a ujściem Nysy z punktu widzenia zasilania rzeki z różnych źródeł" oraz Edwardowi Mazurowi za „Rozwiązanie hydrotechniczne węzła rzeki Odry powyżej ujścia Warty w okolicach Kostrzyna".

Egzaminatorzy: doc. dr inż. Herbert Lupa, doc. dr inż. Stanisław Orlewicz i prof. dr hab. inż. Adam Radzikowski uznali za wysoki poziom przedstawionych prac, z których większość otrzymała noty bardzo dobre i celujące. Prace potwierdziły bogaty zasób wiedzy i umiejętności techniczno-projektowych absolwentów. Warto dodać, że wkrótce wysłane zostaną do Zjednoczenia Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu do praktycznego spożytkowania.

NIESTETY, żaden z dyplomantów nie będzie pracował w przedsiębiorstwie odrzańskim, bowiem firmy te nie zgłosiły zapotrzebowania na młodych inżynierów-hydrotechników! Absolwenci szukają więc pracy w całym kraju, trafiają do przedsiębiorstw nie związanych często z wyuczonym zawodem. Tak jest co roku. Jest to niepowetowana szkoda, zwłaszcza, że Instytut Inżynierii Wodnej PS przygotowuje fachowców, którzy by mogli podjąć pracę przy regulacji naszych rzek, szczególnie zaś Odry. (awa)

Sejmik magistrów

Głosują paryżanie.

Wybory we Francji

Po pierwszym głosowaniu — przewaga lewicy

PARYŻ PAP. Wczoraj odbyła się we Francji pierwsza tura wyborów parlamentarnych. O 491 mandatów do Zgromadzenia Narodowego ubiegało się 4266 kandydatów, w tym 672 kobiety.

Wybory parlamentarne są decydującą rozgrywką o władzę między obozem rządowym (gaulliści, republikanie, centrowcy), a opozycją lewicową (komuniści, socjaliści, lewicowi radykałowie).

Według pierwszych, nieoficjalnych ocen podanych po zamknięciu wszystkich lokali wyborczych we Francji, koalicja centroprawicowa uzyskała 44,9 proc. głosów, a opozycja lewicowa — 50,6 proc. Powyższe oceny przekazano w pierwszym programie telewizji.

Stacja telewizyjna RTL podaje, że większość rządowa zdobyła 47 proc. głosów, a opozycja lewicowa 50,5 proc. Natomiast Radio Monte Carlo przyznaje 44,9 proc. głosów obozowi większości rządowej, a 50,7 proc. — lewicy.

Przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej i Partii Socjalistycznej spotkają się dziś aby odbyć decydujące rozmowy w sprawie taktyki jaką lewica powinna zastosować w drugiej turze wyborów parlamentarnych, która odbędzie się w przyszłą niedzielę i rozstrzygnie o układzie sił politycznych w Zgromadzeniu Narodowym.

Kryzys przemysłu stoczniowego Europy zachodniej

RZYM, SZTOKHOLM PAP. W krajach kapitalistycznych trwa ostry kryzys przemysłu stoczniowego. Ze względu na spadek liczby zamówień zmniejsza się produkcja, a wielu pracownikom grożą zwolnienia. Zachodnioeuropejskie spółki okrętowe nie wytrzymują konkurencji z Japonią i Stanami Zjednoczonymi. Tylko w RFN, Holandii i Danii w ostatnim czasie zlikwidowano ponad 11 tysięcy miejsc pracy w przemyśle stoczniowym.

W dramatycznej sytuacji znalazł się przemysł okrętowy Szwecji. Stocznie szwedzkie poniosły ostatnio milionowe straty spowodowane wzrostem kosztów produkcji z jednej strony, a spadkiem liczby zamówień z drugiej. Trudną sytuację pogłębia ubiegłoroczna dewaluacja korony szwedzkiej, m. in. w stosunku do franka szwajcarskiego, w której to walucie szwedzkie stocznie dokonywały wielu transakcji. Nad stoczniami zawisła realna groźba drastycznego ograniczenia produkcji.

Równie ciężka jest sytuacja stoczni we Włoszech, gdzie w ciągu ostatnich 10 lat liczba miejsc pracy zmniejszyła się o 14 tys. Zamówienia, jakie realizują stocznie w tej chwili, zapewniają zatrudnionym pracę tylko na kilka miesięcy i jeśli nie nastąpią większe zmiany, wielu z nich już wkrótce może znaleźć się na bruku.

Premia za małżeństwo

DELHI PAP. Władze indyjskiego stanu Madhia Pradesz przyznały nagrodę w wysokości 1 000 rupii młodej parze małżeńskiej, która wbrew powszechnym jeszcze w Indiach przesądom kastowym zdecydowała się na ten krok. Oboje pochodzą z różnych kast. W przyszłości wszystkie małżeństwa tego typu będą otrzymywać taką właśnie nagrodę.

Pakistan

Dalsze aresztowania zwolenników Bhutto

DELHI PAP. Jak podała Agencja Reutera, w niedzielę władze pakistańskie zastosowały 15-dniowy areszt domowy wobec żony byłego premiera, Zulfikara Ali Bhutto.

OSKARŻA się ją o to, że organizuje demonstracje zwolenników byłego premiera, oczekującego w więzieniu na wyrok w sprawie udziału w morderstwie politycznym.

WŁADZE pakistańskie obawiają się, że w dniu ogłoszenia wyroku może dojść do zakrojonych na szeroką skalę demonstracji antyrządowych. W związku z napiętą sytuacją w minionym tygodniu aresztowano paruset sympatyków byłego premiera Bhutto.

PRZED aresztowaniem pani Bhutto złożyła oświadczenie, wyrażające obawy, że władze pakistańskie mogą sprawę jej męża, który był sądzony przez sąd w Lahore, przekazać trybunałowi wojskowemu. To zaś pozbawiłoby Bhutto, któremu grozi kara śmierci, prawa apelacji do sądu najwyższego. Policja aresztowała w niedzielę trzech dziennikarzy pisma „Musawat", które opublikowało oświadczenie żony byłego premiera.

Drastyczne plany ograniczenia ruchu samochodowego w Sztokholmie

SZTOKHOLM PAP. Władze stolicy Szwecji i rząd rozpatrują plany drastycznego ograniczenia ruchu samochodów prywatnych w Sztokholmie. Przewiduje się, że poczynając od przyszłego roku w okresie porannego szczytu ruchu w godzinach od 7 do 9 właściciele samochodów prywatnych, zdążających z przedmieść do centrum, obciążeni będą opłatą. Na wszystkich trasach prowadzących do miasta mają być zainstalowane punkty pobierania myta. Przejadą swobodnie tylko pojazdy legitymujące się wniesieniem odpowiedniej opłaty miesięcznej. Ponadto prawo przejazdu mają mieć tylko te samochody, które wiozą co najmniej trzy osoby.

Proponowany system przewiduje rozszerzenie liczby pasów ruchu, zarezerwowanych wyłącznie dla transportu publicznego. Pasy te mają być przeniesione na środek jezdni, tak jak to miało kiedyś miejsce w przypadku torów tramwajowych.

W związku z trudnościami komunikacyjnymi, już obecnie parkujący niewłaściwie swe samochody na pasach ruchu karani są bardzo surowo. Samochód odtransportowany na koszt miasta z niewłaściwego miejsca parkowania może być wykupiony przez właściciela za opłatą w wysokości ok. 100 dolarów.

Zarząd miasta nie wydaje więcej zezwoleń na budowę nowych piętrowych parkingów. Ma to również na celu odciążenie ruchu w centrum Sztokholmu.

Tajna jednostka antyterrorystyczna St. Zjednoczonych

POWOŁUJĄC się na źródła rządowe, UPI informuje, iż prezydent USA Carter zarządził utworzenie tajnej jednostki komandosów, która stać się ma pierwszą amerykańską jednostką wojskową powołaną wyłącznie do przeciwdziałania porwaniom samolotów i innym aktom terrorystycznym poza granicami kraju. Trzon jednostki składającej się z żołnierzy tzw. zielonych beretów ze specjalnych sił armii USA, posiada już swoją kwaterę główną w budynku byłego aresztu wojskowego w Fort Bragg w Północnej Karolinie. W skład nowej jednostki, wejdzie około 200 ludzi. Operacją kieruje 49-letni weteran zielonych beretów, płk Charlie Alvin Beckwith.

Biali opuszczają RPA

LONDYN PAP. Coraz więcej białych mieszkańców RPA opuszcza ten kraj. Według danych urzędu statystycznego w Pretorii, w 1976 roku wyjechało z republiki 15 641 białych mieszkańców, w 1977 roku — 26 tys. Każdego miesiąca biała ludność RPA zmniejsza się o 500 osób.

Po uprowadzeniu Charlesa Brachta

Jeden z porywaczy nawiązał kontakt z rodziną barona

ANTWERPIA PAP. Trwa intensywne śledztwo w sprawie uprowadzenia jednego z najbogatszych ludzi w Belgii, przemysłowca i honorowego konsula Austrii w Antwerpii, 63-letniego barona Charlesa Brachta. Policja została postawiona w stan alarmu. Wiadomo już, że porywacze nie kierowali się motywami politycznymi, lecz dokonali zwykłego aktu gangsterskiego, przypominającego uprowadzenie we Francji barona Edouarda-Jeana Empaina. Być może w obydwu wypadkach działała ta sama banda.

Na razie ze względu na dobro śledztwa nie ujawnia się zbyt wielu szczegółów. Z doniesień prasowych wynika, że jeden z porywaczy nawiązał telefoniczny kontakt z rodziną barona Brachta. Jego rezydencja w Schoten jest pilnie strzeżona i nikt nie może się do niej zbliżyć.

Baron Charles Bracht jest prezesem wielkiego koncernu SIPEF (Międzynarodowe Towarzystwo Plantacji i Finansów), mającego filie w wielu krajach Europy zachodniej i Trzeciego Świata.

Fałszywy Fragonard

LONDYN PAP. Około 30 rysunków wybitnego malarza francuskiego z XVIII wieku Jeana Honore Fragonarda, będących w posiadaniu muzeów kanadyjskich i prywatnych kolekcjonerów sztuki w USA jest ponoć fałsyfikatami. Muzeum w Montrealu i kanadyjska Galeria Narodowa jak również kilku kolekcjonerów amerykańskich uważa, że prace Fragonarda nabyte przez nich w ostatnich 20 latach, nie są autentycznymi dziełami tego artysty.

Nowojorczyk w windzie

NOWY JORK PAP. Nowy Jork jest miastem wysokościowców i windy odgrywają w życiu jego mieszkańców niebagatelną rolę. Według ostatnich statystyk każdy nowojorczyk spędza dziennie 8 minut w windzie i jeszcze dwie minuty w oczekiwaniu na nią.

Przeciętna winda w Nowym Jorku przebywa dziennie 25 tys. km. Najdłuższą drogę odbywa winda w World Trade Center, dowożąca ludzi na 110 piętro. Windy nowojorskie przetransportowały w 1976 roku 12 proc. wszystkich jeżdżących windą w Stanach Zjednoczonych i 6 proc. jeżdżących windą na świecie.

W USA notuje się średnio rocznie 20 zgonów i 1 000 zranień w windach.

PODCZAS szybkiej jazdy między piętrami dochodzi do najbardziej nieoczekiwanych wydarzeń. Jedne są przypadkowe, a inne drobiazgowo przygotowane. Krótkie spotkania w windzie kończą się nawet małżeństwem. 160 par małżeńskich w Nowym Jorku podaje, że poznały się w windzie.

Niżsi urzędnicy wielu firm podpatrują zwyczaje swoich szefów, by pewnego dnia, niby to przypadkiem znaleźć się razem z jednym z nich w windzie. Tam wystarczy byle pretekst do nawiązania rozmowy, przełamuje się lody i szef pamięta już o nowojorskim Kowalskim. Często oznacza to drogę do kariery. Podobna praktyka „polowania" stosuje się w przypadku ładnej dziewczyny, która wpadła w oko.

WIELU psychosocjologów rozpoczęło badania nad zachowaniem się ludzi w windzie.

Patrzą oni najczęściej na drzwi lub na tablicę z migającymi numerami pięter. Unikają nawzajem swojego wzroku, ale równocześnie obserwują się bacznie. Każdy przybiera pozycję obronną. Przygotowani są na to, że ktoś zechce im wyciągnąć portfel lub wyrwać teczkę, a w wypadku kobiet, że zechce je „obłapywać" lub nawet zgwałcić. Kobiety z reguły nie wsiadają do windy z nie znanymi mężczyznami. Liczba gwałtów lub prób gwałtów w windach nowojorskich jest dość duża.

Kobiety z reguły krzyżują w windzie ręce na piersiach zaś mężczyźni trzymają teczkę na wysokości podbrzusza.

WINDY nowojorskie pełne są też niedyskretnych uszu. Plotkarze podchwytują tam ciekawsze wyrażenia żargonowe, by później wykorzystać je w tekstach swoich piosenek. Dziennikarze podsłuchują strzępy rozmów politycznych, a następnie przekazują opatrując formułką: ze źródeł zasługujących na uwagę wiadomo...

Multimilionerzy z Wall Street mają na ogół prywatne windy do osobistego użytku.

Aktualności dnia

T. ZIWKOW W JAPONII

DO TOKIO przybył dzisiaj I sekretarz KC BPK i przewodniczący Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii Todor Żiwkow z 5-dniową wizytą państwową. T. Żiwkow spotka się 2-krotnie z premierem Japonii Takeo Fukudą. Tematem rozmów będą stosunki dwustronne i zagadnienia międzynarodowe, a zwłaszcza problemy pogłębienia odprężenia międzynarodowego, sprawy rozbrojenia i powszechnego zakazu broni nuklearnej.

RATUNEK DLA DOLARA?

USA i RFN mają dziś ogłosić plan dla podtrzymania kursu dolara, który spadł do rekordowego poziomu w stosunku do marki zachodnioniemieckiej i innych głównych walut zachodnich. W Bonn odbędzie się konferencja prasowa ministra finansów RFN Hansa Matthoefera, który poda bliższe szczegóły na ten temat. Oczekuje się opublikowania odpowiedniego komunikatu również w Waszyngtonie.

SPOTKANIE W BRUKSELI

W STOLICY Belgii zbiorą się dzisiaj ministrowie spraw zagranicznych 9 państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz 53 krajów Afryki, strefy karaibskiej i Pacyfiku, aby omówić dotychczasowe stosunki gospodarcze między EWG a krajami rozwijającymi się. Państwa EWG są zainteresowane zwiększeniem importu surowców, natomiast państwa rozwijające się zabiegają o pomoc gospodarczą państw wysoko uprzemysłowionych i korzystne ceny swego eksportu.

TRWA ZWYCIĘSKA KONTROFENSYWA

SIŁY zbrojne Etiopii kontynuują zwycięską kontrofensywę w prowincji Ogaden. W wyniku operacji podjętych w ostatnich dniach przeciwko wojskom somalijskim Etiopczycy odzyskali połowę miast okupowanych przez nieprzyjaciela we wschodniej części kraju. Oddziały etiopskie przejęły również kontrolę nad całością linii kolejowej z Addis Abeby do Dżibuti, mającej ważne znaczenie dla gospodarki kraju.

K. WALDHEIM ZWOŁA POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA

W KOŁACH dyplomatycznych ONZ uważa się za rzecz prawie pewną, iż w najbliższych dniach sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, zwoła posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ dla przedyskutowania sytuacji w Rogu Afryki. Rzecznik ONZ oświadczył, że sprawę tę Kurt Waldheim omawiał z amerykańskim sekretarzem stanu, Cyrusem Vance'em. Zagadnienie sytuacji w Rogu Afryki było także w sobotę przedmiotem blisko godzinnego spotkania między amerykańskim sekretarzem stanu i ambasadorem ZSRR w Waszyngtonie, Anatolijem Dobryninem.

KŁOPOTY INDONEZJI

PREZYDENT Indonezji — Suharto, wygłosił przemówienie naświetlające stan gospodarki tego kraju. Wprawdzie w Indonezji notuje się blisko 7-procentowy roczny wskaźnik rozwoju gospodarczego, ale w ciągu ostatnich pięciu lat zanotowano bardzo poważne trudności ekonomiczne.

Do najpoważniejszych kłopotów Suharto zaliczył złe, nie odpowiadające prognozom, zbiory ryżu. Jest to rezultat suszy i plagi szkodników. Niedobory doprowadziły do tego, że Indonezja jest największym w świecie importerem ryżu.

„Prawdziwa cnota..."

Odpowiadają na krytykę

SAME TRUDNOŚCI

W ODPOWIEDZI na notatkę pt. „Gdzie są baterie?", Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego informuje, że sytuacja ta spowodowana jest zbyt małym przydziałem baterii GF-22 na 1978 r. O zwiększenie przydziału występowaliśmy już do Centrali PHW w Warszawie oraz do producenta, którym jest Biuro Sprzedaży Maszyn i Aparatów Elektrycznych. Otrzymaliśmy odpowiedź, że obecnie nie ma takiej możliwości, bowiem potrzeby rynku można zaspokoić tylko w 60 proc. Wynika to przede wszystkim ze znacznie zwiększonego zapotrzebowania na ten artykuł i chociaż produkcja baterii stale wzrasta, to jednak nie jest jeszcze pełna.

Baterie potrzebne są do aparatów radiowych i minikomputerów, a Zakłady „Centra" mają ograniczoną moc produkcyjną. Centrala PHW w Warszawie, czyni starania zakupienia baterii GF-22 z importu, lecz nie zostało to dotychczas sfinalizowane. Jest więc szansa, że na rynku znajdzie się więcej tych tak poszukiwanych baterii.

Z-ca dyrektora
d/s handlowych Oddziału II
Roman HUBIŃSKI

NA OSIEDLU KLONOWICA

NAWIĄZUJĄC do uwag Czytelników w sprawie rozwoju sieci handlowo-usługowej na Osiedlu Klonowica, Urząd Miejski w Szczecinie — Wydział Handlu i Usług informuje, że trwa obecnie budowa pawilonu handlowego branży ogólnospożywczej o pow. 576 m kw., którego inwestorem i użytkownikiem jest WSS „Społem".

Prace budowlane przebiegają zgodnie z harmonogramem, a obiekt będzie przekazany do użytku na początku III kwartału br. Oddanie tego pawilonu do eksploatacji w znacznym stopniu wpłynie na poprawę zaopatrzenia mieszkańców osiedla w artykuły ogólnospożywcze.

W programie rozwoju sieci handlowej i usługowej do 1980 r. przyjęto do realizacji pawilon handlowo-usługowy, w którym zlokalizowane będą 4 sklepy — rybny, mięsny, przemysłowy i spożywczy o łącznej powierzchni 1338 m kw. Ponadto dwa zakłady gastronomiczne o pow. 169 m kw. i 9 zakładów usługowych o pełnym profilu. Pełna koncentracja mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych na priorytetowym budownictwie mieszkaniowym, nie gwarantuje jednak oddania obiektu do 1980 r.

W dalszych etapach realizacji programu, uruchomionych będzie 13 lokali handlowych różnych branż. Usługi gastronomiczne zapewni 5 zakładów gastronomicznych. Opracowany program obejmuje pełen zakres usług. Realizacja tych zadań nastąpi po 1980 r.

Kierownik Wydziału
mgr Edward GWIAZDOWSKI

ZALEGŁOŚCI NIE BYŁO

ODPOWIADAJĄC na notatkę pt. „Trudno trafić", dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania wyjaśnia, że 17 lutego br., tj. w dniu, w którym ukazała się notatka, przy ul. Rynkowej 41–42 nie było zaległości w wywozie nieczystości.

Przepełnione pojemniki umieszczone za tzw. parawanem, mogły mieć miejsce po wolnej sobocie, czyli po 11 i 12 lutego br., zostały jednak natychmiast oczyszczone. Ponadto wyjaśniamy, że w naszym przedsiębiorstwie prowadzi się ścisłą rejestrację zgłoszeń telefonicznych (pod nr. tel. 744-61 wewn. 95), na podstawie których podejmuje się natychmiastowe działanie, mające na celu likwidację powstałych zaległości w wywozie nieczystości.

Z poseszji, o której mowa, nie otrzymaliśmy żadnej reklamacji.

Z-ca dyrektora
d/s eksploatacji
inż. Jan MAZURKIEWICZ

POCZEKAJMY NA NOWĄ PIEKARNIĘ

W ZWIĄZKU z artykułem pt. „Czerstwe pieczywo", Oddział Produkcji WSS „Społem" wyjaśnia, że z uwagi na zbyt małą zdolność produkcyjną pieczywa, wzrost potrzeb na sobotę i dni przedświąteczne zmusza nas do pracy na trzy zmiany. Konieczne jest także zachowanie rotacji pieczywa od poniedziałku do soboty.

Do chwili uruchomienia piekarni przy ul. Łukasińskiego, nie możemy zapewnić dostaw gorącego pieczywa do sklepów specjalistycznych, bowiem tym samym pogorszyłaby się świeżość pieczywa w innych sklepach.

Z-ca dyrektora
d/s eksploatacji
mgr Michał JAROSZ

Książki nadesłane

J. Demel „ALEKSANDER J. CURE" — (Ossol., cena 48 zł).

K. Krzysztofiak, A. Luszniewicz „STATYSTYKA" — (PWE, cena 58 złotych).

Praca zbiorowa „ĆWICZENIA LABORATORYJNE Z CHEMII OGÓLNEJ I NIEORGANICZNEJ" — (PWN, cena 40 zł).

K. Lehopolski „ROZLICZENIA MIĘDZY PRZEDSIĘBIORSTWAMI" — (PWN, cena 16 zł).

M. Darbinian „KSZTAŁTOWANIE ASORTYMENTÓW A ZAPAS TOWARÓW" — (PWE, cena 38 zł).

L. Szyszko, J. Szczepański „FINANSE BUDOWLANE" — (PWE, cena 51 zł).

K. Kalinowski „ARCHITEKTURA DOBY BAROKU NA ŚLĄSKU" — (PWN, cena 180 zł).

Studia finansowe — (PWN, cena 48 zł)

W. Kotowicz — „GODZINA" — (MON, cena 30 zł).

A. Tisma „ŚLADEM CZARNOWŁOSEJ DZIEWCZYNY" — (Wyd Łódz. cena 16 zł).

Wielkie zakłady przemysłowe Warszawy — (PWN, cena 130 zł).

Ford Capri

W LONDYNIE zaprezentowano nowy model samochodu Forda Capri. Nowa wersja jest bardziej opływowa, ma większą szybkość i zużywa o 10 procent mniej paliwa niż poprzedni model.

(Fot. CAF-AP)

SZEŚCIOLATKI pozostają w centrum zainteresowania. Za kilka miesięcy rozpoczną naukę w nowej, zreformowanej szkole dziesięcioletniej. Teraz przygotowują się do roli ucznia w przedszkolu. Program pracy z nimi obok nieodzownej zabawy zawiera również elementy nauki czytania i liczenia. Zrobiono dużo, aby start dzieci w nowej zreformowanej szkole był wyrównany.

NA ZDJĘCIU: klasa zerowa w warszawskim przedszkolu przy ul. Sobieskiego.

(Fot. CAF-Broniarek)

Moda

W poszukiwaniu minionego czasu

Od SZEREGU już lat słyszy się, że paryska „haute couture" przeżyła się, że nie ma już wpływu na tzw. „noszenie mode". Ale tak dotychczas jest to twierdzenie teoretyczne, gdyż niech no tylko rozpocznie się okres pokazów w wielkich paryskich firmach, a natychmiast zleżdżają na nie protektanci z całego świata.

My dowiadujemy się o kierunkach światowej mody od polskich wysłanniczek na paryską imprezę: p. Olti Kułakowskiej projektantki Centralnego Biura Wzornictwa Przemysłu Lekkiego oraz p. Magdaleny Druri, projektantki Domu Mody Przemysłu Odzieżowego „Tellmena". A wiec kilka słów o nowinkach z Paryża.

Najnowsze tendencje ubraniowe sprawiają wrażenie takby ich twórcy szukali natchnienia w minionych epokach. Jeden kierunek wyraźnie lansuje stroje wymagające tak najmniejszej pracy przy ich wykonaniu. Z miekkich tkanin drapuja no prostu szaty inspirowane starożytną Grecją, reminiscencjami biblijnymi, afrykańskimi burnusami i dżelabami czy indyskimi sari. Mało krasnia, mało szycia. Nawet płaszcze — to też nieskomplikowane poncha, ornaty i chusty z otworem na szyie.

Drugi dominujacy kierunek nazwać by można... tesknota do nocnych ubiorów prababci. Owych koszul i peniuarów z wstawkami walansjenkami, przewlekanymi wstążeczkami, zakładkami i fałdaniem. Tkaniny oczywiście też są bardzo miekkie, powiewne, często półprzezroczyste. Kolory zwiewne. Takie będą sukienki letnie i wieczorowe, o ile ktoś nie będzie wolał „burnusa" oczywiście.

Oprócz tych dwóch biegunów mody sporo — tak zwykle — rzeczy pośrednich, łatwiejszych do noszenia w normalnym, kobiecym życiu.

W KOLEKCJACH widać nawrót do kostiumów ze spodniami, z tym że żakiety są to bądź bardzo duże marynarki męskie, bądź marszczone bluzy. Bywaja one niekiedy wiązane szerokrokowo. Linia wszystkich ubiorów miekka. Spódnice układane lub marszczone. Długość co najmniej do połowy łydki. Tylko jedna firma pokazała suknie 10 cm za kolano. Wszystko wiec jest nie tylko duże, ale i długie. Talia zaznaczona, ale zawsze w dół. Suknie przeważnie zbluzowane, podrzucane. Dużo karczków, od których rozchodzą się marszczenia. Kołnierzyki niewielkie, czesto ozdobione wiązaną z przodu sztywna waska wstążeczka.

We wszystkich asortymentach przeważają kimona. Dużo rękawów-lampionów i to bardzo sutych.

Także trencze — ten tak klasyczny typ płaszcza — są obecnie zbluzowane, szerokie, o bachach siestaiących nieco tali i obszernych rękawach, żeby można je było nosić na modne suknie, bluzy i swetry.

Jeśli zdarzają sie ubiory proste, to zawsze maja rozcięcia i to nawet cztery, które faluja w ruchu. Nowoscią łatwa do zastosowania są półokrągłe letbiki (z tyłu dłuższe) o kimonowych rękawach do noszenia na letnie suknie i wiosenne „składanki", które wciąż są aktualne. Zwłaszcza że obszerność ubiorów pozwala nosić pod nie kilka sztuk innej odzieży.

Obuwie na wieczór ma wysokie cienkie obcasy, natomiast do codziennego chodzenia powróciły wygodne obcasy szpulkowe o wysokości 4–5 cm.

A modne kolory? Wszystkie odcienie naturalnej bieli, kość słoniowa, piaskowy, lekkie róże, rozwodnione błekitv i zielenie

Krystyna BOERGEROWA

Mini-wiertarka

PONIEŻEJ ćwierć kilograma waży skonstruowana przez firme Boss Industrial Moullings Ltd. (Wielka Brytania) ręczna wiertarka elektryczna. Mini-wiertarka służy do wiercenia otworów do 3,2 milimetra średnicy w żelazie, mosiądzu i aluminium. Zasilana jest z napięcia zmiennego 220—250 V.

Gospodarni żyją lepiej

Pięć milionów na dwóch etatach

CAŁA nasza gospodarka dzielona jest dziś na części, prześwietlana, oglądana w różnych przekrojach, układach i strukturach. Wszędzie szuka się możliwości skuteczniejszego działania przedsiębiorstwa — tańszego, wydajniejszego, dającego lepszy produkt. Czyż może zabraknąć w tym przeglądzie warunków do efektywniejszej pracy kobiet?

OBECNIE w gospodarce uspołecznionej pracuje ponad pięć milionów pań. Jak wynika z syntetycznego portretu tej grupy pracowników, zdobywa ona wyraźną przewagę w wykształceniu, gdyż, według ostatnich danych, na stu młodych mężczyzn (18—24 lata) z wykształceniem wyższym przypada 139 kobiet, ze średnim — 100 na 153... Starsze roczniki uzyskały więc pod tym względem pozycję równoprawną, natomiast najmłodsze sięgają po uprzywilejowaną. Musi to przynieść oczywiste konsekwencje jeśli chodzi o znaczenie tej grupy w każdym przedsiębiorstwie i instytucji, a zatem — o zarobki i awanse.

W OSTATNICH latach nastąpiły interesujące zmiany w zatrudnieniu kobiet. Szczegółowe dane przeczą dość rozpowszechnionym poglądom i wysuwanym często zarzutom co do nieprawidłowości w kształceniu i nadmiernej feminizacji niektórych kierunków. Z najnowszych wyliczeń wynika bowiem, że spośród ok. 240 tys. pracujących kobiet, posiadających dyplom wyższej uczelni — 49 tys. pracuje w medycynie, stomatologii i farmacji, 43 tys. — w naukach humanistycznych, historycznych i społecznych, na dalszych pozycjach znajdują się zawody techniczne (33 tys. inżynierów), nauki ścisłe (33 tys. specjalistek), ekonomika różnych branż (31 tys.), zawody rolnicze i weterynaria (16 tys.), prawo i administracja (15 tys.), kultura i sztuka (5 tys.). Spośród 900 tys. kobiet zatrudnionych — ze świadectwem szkoły policealnej bądź z maturą jest ich 227 tys. w zawodach technicznych rolniczych, w technologii żywienia, 317 tys. w zawodach ekonomicznych, 229 tys. — to nauczycielki, 106 tys. — specjalistki w służbie zdrowia, stomatologii i farmacji. Z 650 tys. absolwentek zasadniczych szkół zawodowych 339 tys. to robotnice przemysłowe, ok. 220 tys. — sprzedawczynie i ok. 36 tys. — pracuje w zawodach rolniczych.

WYSTĄPIŁY też wyraźne przesunięcia w obsadzie stanowisk. Jak wynika z ostatniego przeglądu grupy etatów związanych z kierowaniem (któ ry objął dwa miliony 128 tys. osób), kobiety przejęły prawie 59 procent władzy — jako kierownicy i odpowiedzialni pracownicy komórek organizacyjnych ministerstw i urzędów centralnych, jednostek administracji terenowej, centralnych związków spółdzielczości i zakładów w przedsiębiorstwach. Prawda, niewielki jeszcze odsetek może się poszczycić tytułem dyrektorek departamentu, ale jako kierowniczki zakładów wewnątrz przedsiębiorstw lub jednostek typu przedsiębiorstwa kobiety mają dziś wyraźną przewagę. Nie znaczy to zresztą wcale, by praktyka dotycząca obsady i awansów była już proporcjonalna do ich rzeczywistej liczebności, wiedzy i kwalifikacji, ale to już zupełnie inna sprawa.

Ani godziny nie pracowałby dziś cały nasz układ ekonomiczny i administracyjny bez masowej pracy kobiet. Skoro więc pięć milionów pracownic wspiera tak mocno nasz system społeczno-gospodarczy, to sprawą największej wagi staje się pełne wykorzystanie potencjału pracy, kwalifikacji, zapału i wiedzy wnoszonej przez tę grupę. Oczywiście, w przedsiębiorstwach, na stanowiskach i przy warsztatach nie ma specjalnych różnic w organizowaniu pracy kobiet czy mężczyzn. Natomiast zarówno sami pracodawcy, jak i wszystkie instytucje społecznej obsługi mają jeszcze bardzo wiele do zrobienia, by zrealizować w pełni partyjną politykę i radową praktykę opieki nad pracującą matką, nad rodziną. I to jest kluczem do zwiększenia społecznej wydajności, efektywności zatrudnienia pięciu milionów pracowniczek — przyjmując uproszczony, ekonomiczny punkt widzenia. Pierwszym celem wszelkich działań w tej mierze jest poprawa warunków życia tej części społeczeństwa.

Mimo bowiem rzeczywistej zmiany obyczaju, mimo rozpowszechniania modelu małżeństwa partnerskiego, mimo tak licznych decyzji socjalnych, pięć milionów kobiet wciąż pracuje właściwie na dwóch etatach. Łącząc specjalistyczne funkcje na tym drugim, domowym etacie, dzienny czas pracy kobiety wydłuża się do 13—15 godzin. Zakupy podstawowych środków żywnościowych, jak to wyliczono w resorcie handlu, zajmują średnio 68 minut dziennie, a ciężar przetransportowanych w siatce wiktuałów sięga 200 kg miesięcznie. Jeśli doliczyć do tego obowiązek gotowania obiadu (3/4 pracujących kobiet codziennie je gotuje), wyprania w ciągu roku ponad 400 kg bielizny, to oczywiste stanie się, że właśnie tu, w gospodarstwie domowym, tkwią niemałe rezerwy lepszej, wydajniejszej, efektywniejszej pracy w zakładach pracy, zatrudniających kobiety. Upraszczając sprawę, można powiedzieć tak: usprawniając gospodarstwo domowe, ułatwiając życie kobiecie po pracy, stwarzamy warunki właściwego wypoczynku, a wypoczęta kobieta, to lepsza żona, matka, lepszy pracownik. W tym celu właśnie wprowadza się kredyty dla młodych małżeństw, listy towarów chronionych, rozwija usługi, modyfikuje pracę wielozmianową, przyspiesza poprawę wyposażenia gospodarstwa domowego w sprzęt mechanizujący pracę itd. itp. Z praktyki jednak wiemy, że podjęcie najbardziej słusznych nawet decyzji niczego jeszcze nie załatwia. Do rzeczywistego rozwiązania problemu niezbędny jest bowiem odpowiedni klimat społeczny i zdyscyplinowanie tych, którzy te decyzje wcielają w życie. A tego ostatniego na ogół nam nie zbywa.

Marek BORSKI

Do lata coraz bliżej...

(Fot. CAF)

Zła organizacja pracy

JAKZE częste są sytuacje, gdy na sprzedawcach skupia się odium niezadowolenia klientów — kiedy towar jest na dowieziony w porę, a kolejki w sklepie zbyt długie. Zdenerwowani, nie zastanawiamy się nad tym, czy do właściwego adresata kierujemy pretensje. Czy tylko sprzedawca jest jednak wszystkiemu winien?

WEDŁUG badań przeprowadzonych przez „SPOŁEM", każda z ekspedientek (które stanowią większość obsługi sklepów) sprzedaje miesięcznie towary wartości 120 tys. zł. Obsługuje przy tym ok. 1500 klientów dziennie. Każda zmiana w sklepie ok. 10 razy w ciągu dnia przyjmuje dostawy towarów. Przyjęcie ich i rozmieszczenie na półkach wymaga niemałego wysiłku fizycznego. Jest jednak druga strona tego zagadnienia. Jak wynika z innych badań (Instytutu Handlu Wewnętrznego i Usług) każdy z nas — klientów — traci dziennie ponad dwie godziny na zakupy, a w dni przedświąteczne — nawet więcej. Jak w tej sytuacji zdobyć się na cierpliwość i wyrozumiałość?

Problemy handlu

Wiele słusznych pretensji, jakich wysłuchują sprzedawcy, wynika nadal ze złej organizacji pracy w handlu. Prawie wcale nie jest wykorzystywana „furtka", jaką są możliwości zatrudniania personelu w niepełnym wymiarze godzin. Istnieją na to odpowiednie fundusze, zmieniona zasady odpowiedzialności materialnej, która kiedyś była poważną przeszkodą w angażowaniu osób na pół etatu. Efektów jednak nie możemy się doczekać...

Osobną sprawą jest organizacja dostaw, a ściślej mówiąc — ich transportu. Zmienia on bez przerwy gestorów i dysponentów. W efekcie jest to państwo w państwie, które nie podporządkowuje się żadnym regułom gry. Być może, w tym także leży przyczyna owych statystycznych 10 dostaw dziennie, przypadających na każdą ze zmian.

NAJBARDZIEJ kontrowersyjne są problemy zaopatrzenia. Istnieje sporo niedostatków asortymentowych, za które należy winić przemysł, ale i handel nie jest bez winy. Nie chcemy tu już wypominać zbyt „miękkiego" czasem stosunku do producentów nie wywiązujących się z umów, ale i z tym, co jest, handlowcy nie zawsze radzą sobie najlepiej. Ileż to razy brakuje w sklepach podstawowych gatunków herbaty — skądinąd dostępnych powszechnie w handlowych magazynach. Nie jest to przykład odosobniony — towary masowe, powszechnie dostępne, nie zawsze w porę są zamawiane przez kierowników sklepów, a konsekwencje, czyli pretensje klientów, spadają na obsługę.

Nie najlepsza organizacja powoduje, że praca w handlu jest ciężka. Wiele osób rezygnuje z tego zawodu, a nabór nowych pracowników jest kłopotliwy. Warunki tych, którzy pozostają, stają się coraz trudniejsze. Szerzą się miły o trudnościach nie do pokonania. Tworzy się błędne koło, a wyjście z niego wydaje się tylko jedno: doskonalenie organizacji, wykorzystanie istniejących szans w celu sprawniejszego funkcjonowania domeny Merkurego. Nie bez powodu na II Krajowej Konferencji PZPR mówiono pod adresem handlu: „Niestety, oprócz przyczyn natury obiektywnej, nierzadko zdarzają się dokuczliwe braki towarów rynkowych, spowodowane wadliwą dystrybucją i nieterminowością dostaw. Potrzebne jest stałe doskonalenie pracy w handlu..."

WŁAŚNIE to doskonalenie jest sprawą, która powinna spędzać sen z powiek kierowników handlu na wszystkich szczeblach. Nie ma tu co liczyć na pomoc sił nadprzyrodzonych, organizacja pracy — to nauka jak najbardziej współczesna, a cała rzecz sprowadza się do umiejętnego stosowania jej na co dzień.

Elżbieta DĄBEK

Na krok...

...przed końcem budowy mostu na zatoce Green Bay w Wisconsin, USA.

(Fot. CAF-AP)

Dzianiny z „Mirandy"

DZIESIĄTKI milionów metrów dzianin spływa kolorowymi wstęgami z maszyn w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Miranda" w Turku, woj. konińskie. Do bogatej kolekcji dzianin jednobarwnych i wzorzystych oraz welurów doszły ostatnio — nitti o bogato marszczonej fakturze i tkaniny zasłonowe z fantazyjnej przędzy. W ubiegłym roku wachlarz wzorów składał sie ze 145 pozycji, obecnie zaś opracowuje sie 202 nowe. W tym roku założa „Mirandy" postanowiła zrobić wielki krok do przodu i zwiększyć zadania produkcyjne o 25 proc.

Atrakcyjne dzianiny z Turka znajdują coraz większe uznanie wśród zagranicznych handlowców. Świadczą o tym wzrastające dostawy na obce rynki, które w 1975 roku osiągnęły wartość 2 mln złotych dewizowych, a w minionym roku doszły do 6 mln zł dew. Wykorzystując dobra nasze „Miranda" dynamizuje także produkcje eksportowa, która bedzie o 23,3 proc wyższa niż przed rokiem.

Pochwały nie było

W POBLIŻU angielskiej wioski Edar, gajowy Gordon With zauważył topielca, którego błyskawicznie wyłowił ze stawu i — po godzinnym stosowaniu sztucznego oddychania metodą „usta—usta" — przywrócił do życia. Po powrocie do domu miał jednak pewne kłopoty z wytłumaczeniem żonie, skąd wziął się u niego alkoholowy „chuch". Przyczyna była prosta: uratowany przez niego dżentelmen, zanim wpadł do wody, wypił „na rozgrzewkę" 14 lampek rumu.

Kwiaty bez... gleby

W NIEDŁUGIM czasie sporą część kwiatów i innych roślin ozdobnych — zdaniem naukowców z Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach — będzie się wyhodowywać na zmodyfikowanych podłożach odpowiednio spreparowanych dla każdego gatunku kwiatów. Szczególnie dużą nadzieję pod tym względem rokuje kora drzew iglastych, stanowiąca odpad z przemysłu drzewnego.

Zastosowanie tzw. torfu wysokiego, kory sosnowej i kompostu z tej kory oraz słomy — jako materiałów do uprawy tulipanów i mieczyków spowodowało 4–5-krotne zmniejszenie zachwaszczenia. Ponadto rośliny były wyższe, a kwiatostany dłuższe. Doświadczenia wykazały również, że dodatek kory drzew iglastych do gleby wpływa korzystnie na wielkość i ilość cebulek mieczyków. Komponent w postaci kompostu z kory przyczynia się także do podwyższenia plonu i wzrostu roślin ozdobnych.

Do upraw gerberów znakomicie nadaje się podłoże złożone z mieszaniny torfu wysokiego i kompostu korowego. Dla zapewnienia optymalnych warunków wzrostu tej rośliny konieczne jest także wzbogacenie tego podłoża obfitym nawożeniem azotowym i magnezowym.

W doświadczalnych szklaniach w Skierniewicach rozpoczęto uprawę roślin ozdobnych, pochodzących z ciepłych stref klimatycznych (m.in. anthurium) na podłożu wyłącznie korowym.

Północny Artek

W ZIELONEJ strefie pod Bracławiem kończy się budowa wielkiego obozu pionierskiego, na wzór krymskiego. Nazwano go Północnym Artekiem.

Obóz może przyjąć jednocześnie 1 200 dzieci: stworzono tu warunki dla zdrowego i atrakcyjnego wypoczynku. Na terenie dziecięcej republiki znajduje się kompleks sportowo-klubowy, gdzie mieszczą się sale koncertowe i sportowe, biblioteka, teatr letni, stadion sportowy, place gier, wesołe miasteczko, kąciik bajek itd.

Gospodarzami obiektu będą dzieci pracowników kompleksu leśno-przetwórczego z Bracka. Zima będzie tu baza sportowo-rekreacyjna dla dorosłych.

GEORGES SIMENON

Przekład: Wandy Wąsowskiej

Tytuł oryginału: Mon ami Maigret

127

Filip udał, że nic nie zauważa.

— Nie lubię, gdy ktoś na mnie tak patrzy! — zawołał Hipolit, robiąc krok naprzód.

— Ale ja... w ogóle na pana nie patrzę...

— Pan na mnie nie patrzy, bo pan mną pogardza.

— Wcale tego nie powiedziałem.

— Sądzi pan, że ja tego nie rozumiem?

Pani Wilcox szepnęła coś do swego towarzysza po angielsku. Pan Pyke zmarszczył brwi, pilnie obserwując scenę.

— Może jestem za mały dla takiego jak pan, nędzny stręczycielu?

Filip poczerwieniał, ale nie ruszał się, odwrócił tylko oczy w inną stronę.

— No, niech pan spróbuje powiedzieć, że jestem za mały dla pana!

De Greef popatrzył na Maigreta przenikliwym, ostrym wzrokiem. Czy zrozumiał? Co do Lechata, to ten nic nie zrozumiał i chciał wstać, żeby interweniować. Maigret musiał przytrzymać go pod stołem za rękę.

— A co pan powie, jeśli wszkodzę trochę pańską piękną gębusię?

I uznawszy widocznie, że przygotowanie do dalszego działania jest dostateczne, Hipolit wymierzył Filipowi ponad stołem cios pięścią w twarz. Filip przyłożył do nosa, który zaczął krwawić, chustkę i na tym skończyła się jego reakcja. Nie próbował ani się bronić, ani atakować. Z trudem tylko wymamrotał:

— Ja panu nic nie zrobiłem..

Pani Wilcox zaczęła krzyczeć:

— Panie Pawle! Pa-nie Pawle! Niech pan wyrzuci za drzwi tego wariata! To nikczemność!

— A jeśli chodzi o pana... — zaczął Hipolit, odwracając się z kolei do Holendra.

Ale tym razem spotkał się z zupełnie inną postawą. Nie ruszając się z miejsca, de Greef popatrzył na niego z godnym podziwu spokojem, po czym rzekł krótko:

— Już dość, Hipolicie!

128

Można było wyczuć, że mięśnie jego są napięte jak struny i że w jednej chwili gotów jest pierwszy zaatakować przeciwnika.

Do tego jednak nie doszło, bo nadbiegł Paweł, który wziął Hipolita za ramię, mówiąc:

— Uspokój się! Chodź na chwilę do kuchni. Mam ci coś do powiedzenia.

„Kapitan" pozwolił się wyprowadzić z sali, protestując tylko dla formy.

Lechat, patrząc z niedowierzaniem na komisarza, zapytał:

— A więc to pan, szefie?...

Maigret nic nie odpowiedział. Gdy inspektor Scotland Yardu spojrzał mu w oczy, przybrał wyraz tak dobrotliwy, że wyglądał jak uosobienie łagodności.

Paweł, jak przystało właścicielowi zakładu, gorąco przepraszał gości. Co się tyczy Hipolita, to już go nie zobaczono. Z pewnością kazano mu wyjść kuchennymi drzwiami. Dziś pewnie będzie robił minę bohatera.

Dla Maigreta faktem godnym odnotowania było to, że w czasie tego zajścia Filip spocił się ze strachu, z tego okropnego strachu, który ściska żołądek i nie daje się przezwyciężyć wolą. Pił potem przesadnie dużo, siedząc przy stole z ponurą miną. Wkrótce pani Wilcox dała znak do opuszczenia lokalu.

Po ich wyjściu nic się więcej nie wydarzyło. Karol i jego tancerka udali się dość wcześnie na spoczynek, ale gdy Maigret szedł do siebie na górę, nie spali jeszcze. Ginette i Emil rozmawiali ze sobą półgłosem. Może z powodu niemiłego wydarzenia nikt już nie postawił ogólnej kolejki.

— Możesz wejść, Lechat! — zawołał komisarz przez drzwi.

Inspektor był już gotowy do wyjścia.

— Czy pan Pyke poszedł się kąpać?

— Nie. Siedzi na dole i spożywa jajka na boczku. A ja byłem na przystani przy odjeździe „Kormorana".

(cdn)

Dwie bramki z „wolnego"

Brawo Zenek!

ZENON KASZTELAN, który zazwyczaj w pomeczowych ocenach fachowców uchodzi za najlepszego piłkarza portowej jedenastki, miał bardzo nieprzychylną widownię. Szczecińscy kibice nie darzyli tego znakomitego zawodnika sympatią. Piszemy o tym w czasie przeszłym, ponieważ wczoraj sprawa nabrała innego obrotu. Otóż publiczność, blisko 17 tys. widzów, głośno i serdecznie oklaskiwała napastnika Pogoni. Kibice skandowali: brraawo Zenek!

ZENON KASZTELAN był bohaterem wczorajszego spotkania, walnie przyczyniając się do zwycięstwa Pogoni nad Ruchem. I to nie tylko dlatego, że strzelił obie bramki dla zespołu szczecińskiego. Choć trzeba powiedzieć, że były to gole przednej marki. Oba padły z rzutów wolnych. Tak jak Kasztelan, strzela gdy jest w dobrej formie, Kazimierz Deyna. Piłki bite przez szczecinianina były silne, podkręcane. Pierwszy gol padł już w 1 min. meczu. Bramkarz Czaja przypuszczał, że Kasztelan strzelając z 18 m z ostrego kąta, skieruje piłkę na przedpole bramkowe. Tymczasem wybrał on lukę między murem a bramkarzem i... piłka wpadła do siatki. Gromkie brawa rozległy się także po drugiej bramce. Piłka strzelona z 20 m wpadła w róg pod poprzeczkę. To był wyjątkowo celny, mierzony strzał, choć wydawało się, że Kasztelan w ogóle nie przywiązuje do niego większej wagi.

> **Zenon Kasztelan był także najlepszym piłkarzem na boisku. Żałowaliśmy, że ten świetny zawodnik nie miał wczoraj równego sobie partnera w ataku. Leszek Wolski nie osiągnął bowiem jeszcze szczytu formy. Kasztelan, był jednak nie tylko napastnikiem ale także „mózgiem" drużyny. Większość najgroźniejszych akcji powstawała z jego inicjatywy. Znakomicie potrafił rozdzielać piłki. Portowcy wczoraj sporo strzelali, jednak nie potrafili bezpośrednio z akcji przełamać obrony Ruchu, choć mieli kilka tzw. 100 proc. sytuacji. Fakt, że obie bramki padły z rzutów wolnych — potwierdza, że z formą strzelecka nie jest najlepiej.**

RUCH nastawił się na remis. Utrata pierwszej bramki już w początkowej fazie meczu, załamała chorzowian. Dopiero w II połowie zaczęli lepiej grać, czyniąc jednak także dlatego, że Pogoń pewna zwycięstwa, zwolniła tempo. W sumie mecz mógł się podobać a portowcy zasłużyli na wyższą notę — w przekroju całego meczu byli zespołem lepszym. Ich zwycięstwo nie podlega dyskusji.

Dzięki wczorajszemu sukcesowi Pogoń przesunęła się w górę o jedno miejsce. Portowcy mają tylko o 2 pkt. mniej od Arki, z którą spotykają się w niedzielę w Gdyni. Największą niespodzianką 23 kolejki była porażka Wisły we Wrocławiu. Ponieważ Lech zremisował ze Stalą — Śląsk został wiceprzodownikiem tabeli.

POGOŃ — RUCH 2:1 (2:0)

POGOŃ — Szczech — Wawrowski, Malinowski, Klasa, Schatz (od 64 min. Szostakowski) — Krasowski (od 59 min. Stańczak), Mikulski, Krawczyk, Czepan — Kasztelan, Wolski.

RUCH — Czaja — Wyciślik, Jakubczyk, Wyrobek, Drzewiecki — Lorenc, Bula (od 80 min. A. Mikulski), Wira, Foreiter (od 46 min. Dusza), Kajrys, Beniger.

Widzów 17 tys. Spotkanie prowadził M. Kustoń w asyście B. Hirsza i K. Pereka — wszyscy z Poznania.

Tadeusz REK

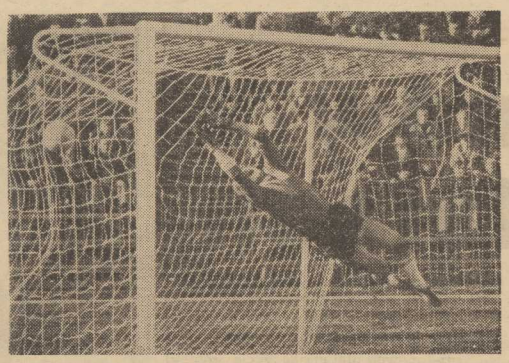

NA ZDJĘCIU: tak padła druga bramka dla Pogoni strzelona przez Zenona Kasztelana. *(Fot.: Z. Jodkowski)*

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

ŁKS — Arka	3:0 (1:0)
Śląsk — Wisła	3:1 (1:0)
Polonia — Legia	1:1 (0:0)
Zagłębie — Widzew	1:2 (0:1)
POGOŃ — Ruch	2:1 (2:0)
Odra — Szombierki	1:0 (1:0)
Lech — Stal	1:1 (0:0)
Górnik — Zawisza	0:0

TABELA

1. Wisła	31:13	25—18
2. Śląsk	29:17	31—27
3. Lech	29:17	23—20
4. ŁKS	26:20	22—16
5. Legia	25:21	38—24
6. Stal	25:21	26—21
7. Zagłębie	22:24	26—26
8. Odra	22:24	25—25
9. Arka	22:24	21—25
10. Polonia	21:25	21—19
11. Zawisza	20:26	20—24
12. Szombierki	20:26	17—24
13. Widzew	20:26	23—31
14. POGOŃ	20:26	25—34
15. Ruch	19:27	20—26
16. Górnik	17:29	21—24

I liga piłki ręcznej kobiet

AZS Wroc. — Cracovia	21:13 (10:4)
AKS Ch. — Start Elb.	14:16 (10:8)
Sośnica — AZS Kat.	18:10 (11:5)
Ruch — Start	18:13 (17:7)
AZS Wr. — AZS Kat.	17:17 (11:8)
AKS Ch. — Start Gd.	21:14 (10:9)
Sośnica — Cracovia	13:13 (9:9)
Ruch — Start Elb	31:11 (13:8)
Skra — POGOŃ	22:15 (7:2)

TABELA

1. Ruch	24:0	286—169
2. Skra	16:8	199—171
3. AKS Chorzów	14:10	190—183
4. AZS Katowice	14:12	214—228
5. Start Gd.	14:12	188—213
6. AZS Wrocław	12:14	216—208
7. Start Elb.	12:14	195—218
8. Cracovia	11:15	203—220
9. Sośnica	6:20	179—202
10. POGOŃ	3:21	175—233

II liga piłki ręcznej mężczyzn

Posnania — Ostrovia	31:19 i 16:13
Warszawianka — AZS B	24:22 i 23:18
Włókniarz P. — AZS P	23:22 i 21:21
POGOŃ — Olimpia E.	42:18 i 30:22
Chrobry — Gwardia K.	27:20 i 26:14

TABELA

1. Posnania	38:10	483—384
2 POGOŃ	36:12	607—469
3. Ostrovia	26:22	478—494
4. Warszawianka	25:23	481—483
5. AZS B.	24:24	558—540
6. Chrobry G.	23:25	489—496
7. AZS P	23:25	455—470
8 Olimpia E	20:28	532—585
9. Włókniarz	17:31	452—505
10. Gwardia K.	8:40	407—516

II liga koszykówki mężczyzn

Start — Zagłębie	95:91 i 91:102
Gwardia — POGOŃ	71:81 i 84:81
Zastal — Turów	104:82 i 87:70
AZS Poz. — Polonia	76:77 i 87:103
AZS Kosz. — Spójnia	81:74 i 87:72

TABELA

1. Turów	61	3360—2896
2. Zagłębie	58	3020—2721
3. Start	53	3209—3149
4. Spójnia	51	2674—2675
5. Gwardia	51	2798—2786
6. Zastal	50	2721—2705
7. Polonia	50	2628—2780
8. AZS Kosz.	50	2782—2824
9. POGOŃ	48	2752—2881
10. AZS Poz.	38	2765—3290

TU TOTO!

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że wylosowano numery:

I losowanie:

8—14—17—21—36—41
dod. 12

II losowanie:

8—19—25—26—27—47

Końcówka banderoli — czterocyfrowa: 1395.

Słyszano „Mazurka"

REDAKCJA sportowa PAP otrzymała informację, że telegrafista statku szkolnego „Garnuszewski" słyszał 2 bm. o godz. 20.10 jak kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz płynąca dookoła świata na jachcie „Mazurek" wywoływała Gdynię Radio. W nocy z 11 na 12 bm. w rozmowie radiowej ze stacją „Arctowskiego" na Antarktydzie „Garnuszewski" otrzymał wiadomość, że stacja ta słyszała 3 lub 4 bm. sygnał wywoławczy „Mazurka" wzywającego Gdynię Radio. Tak „Garnuszewski" jak i stacja Arctowskiego próbowały nawiązać łączność z kpt. Liskiewicz, jednak bez rezultatu.

Pływalnia pełna dzieci...

BLISKO 300 młodych pływaczek i pływaków Stali Stocznia i stargardzkiego Neptuna startowało w ogólnopolskim sprawdzianie pływackim dzieci, który odbył się w sobotę i niedzielę na pływalni WDS. Najlepszymi wynikami może pochwalić się młoda pływaczka Stali Stocznia, Beata Perkowska, która wygrała swoje biegi na dystansie 25 m w czterech stylach, a osiągnięty przez nią czas na 400 m stylem dowolnym — 6:25.0 jest lepszy o 35 sek. od czasu który uzyskał jej rówieśnik w konkurencji chłopców. (e)

Lekkoatletyka

Z Mediolanu z 5 medalami

POLSCY lekkoatleci powrócą z mediolańskich halowych mistrzostw Europy z 5 medalami. Złoty zdobył Tadeusz Ślusarski, srebrne — Grażyna Rabsztyn, Ryszard Podlas i Władysław Komar, a brązowy — Urszula Kielanówna.

Nie jest to dużo, gdyż w poprzednich mistrzostwach w San Sebastian Polacy samych brązowych medali zdobyli pięć, a w sumie osiem, jednak w porównaniu do ubiegłorocznych mistrzostw obecnie konkurencja była znacznie silniejsza. Warto także podkreślić, że tylko pech odebrał Janowi Pustemu medal w finale biegu 60 m ppł. Do ostatniego płotka Polak biegł na medalowej pozycji, ale zarówno on jak i biegnący obok niego Fin Bryggare przewrócili ostatni płotek, upadli, a złoty medal wywalczył reprezentant NRD — Munkelt — 7,65.

Bardzo dobrze spisał się Władysław Komar, zdobywając w pchnięciu kulą srebrny medal. Polak uzyskał 20.16. Zwyciężył Fin Stahlberg, który osiągnął 20.48.

Na MP w Zielonej Górze

Szczecinianie biją rekordy

W ZIELONEJ GÓRZE zakończyły się halowe mistrzostwa Polski juniorów w pływaniu. Plonem zmagań pływackiej młodzieży było aż 18 rekordów kraju — 2 rekordy seniorek, 5 w kategorii dziewcząt 15-letnich, 4 chłopców w tej grupie wieku oraz 7 dziewcząt 14-letnich. Wśród nowych rekordzistów znaleźli się również pływacy Stali Stocznia. Najwartościowszy wynik osiągnęła H. Holeniewska, która na 800 m uzyskała czas 9.11.78 co jest lepszym rezultatem od rekordu kraju seniorek. Ponadto na liste rekordzistów wpisali się: D. Brzozowska na dyst. 100 m st. dow. z czasem 1.01.38 oraz na 100 m st. mot. z czasem 1.07.33 oraz E. Walasek na dyst. 400 m st. dow. z rezultatem 4.27.85. (jk)

W telegraficznym skrócie

WSPANIAŁY sukces miedzynarodowy zanotowały polskie alpinistki. Ekspedycja w składzie: Wanda Rutkiewicz, Krystyna Palmowska, Anna Czerwińska i Irena Kesa dokonała wejścia północną ścianą Matterhornu uważana za jedną z najtrudniejszych w Alpach. Było to pierwsze zimowe wejście na szczyt Matterhornu (4 478 m n.p.m). dokonane przez ekspedycję kobieca.

POLSCY hokeiści zakończyli w CSRS serię spotkań sparringowych przed mistrzostwami Świata. W swym ostatnim meczu Polacy pokonali zespół Namest 13:3 (5:1, 5:1, 3:1).

W HANNOVERZE rozegrany został drugi zaliczany do szermierczego Pucharu Świata turniej szablistów „Klasy A". Zwyciężył Alexandru Nilca (Rumunia). Jacek Bierkowski zajął szóste miejsce.

WŁADYMIR JASZCZENKO, jako pierwszy człowiek na świecie przeszedł wysokość 2,35 w skoku wzwyż, poprawiając w ciągu jednego wieczoru po raz drugi halowy rekord świata.

TRADYCYJNY konkurs skoków w Holmenkollen wygrał Herald Duschek (NRD).

ROZEGRANE w Madrycie spotkanie tenisowe Ameryka Łacińska — Europa zakończyło się zwycięstwem reprezentantów Ameryki 4:3.

W zespole Europy wystepował m. in. Wojciech Fibak.

BOHUMIR ZEMAN (CSRS) wygrał slalom-gigant w zachodnioniemieckiej miejscowości Obersdorf zaliczany do klasyfikacji Pucharu Europy.

W BERLINIE zakończył się trójmecz w łyżwiarstwie szybkim NRD — Polska — Finlandia. Zwyciężyli łyżwiarze NRD — 1787.584 pkt. przed Finlandią — 1653.593 i Polską — 1391.967.

Z naszych reprezentantów najlepiej spisała się Erwina Ryś-Ferens, która zajęła pierwsze miejsce w wieloboju. Morawiec i Kwater uplasowały się w wieloboju sprinterek na 4 i 5 miejscu, natomiast w wieloboju sprinterskim Jóźwik był trzeci, a Palka — szósty, w wieloboju Zawadzki zajął 5 miejsce.

ERIC HEIDEN ustanowił podczas zawodów na torze Savalank-Rink w Norwegii rekord świata w wyścigu na 1 000 m. Jego czas 1.14,99 jest o 0,34 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu Jewgienija Kulikowa (ZSRR).

HALOWYM mistrzem Polski w tenisie został Henryk Drzymalski, który w finale pokonał Czesława Dobrowolskiego.

MISTRZYNIĄ Polski w tenisie została Danuta Szwaj-Wieczorek, która w finale pokonała Marzenę Sieracką.

MIKE TULLY (USA) ustanowił podczas mistrzostw USA w lekkiej atletyce halowy rekord świata w skoku o tyczce przechodząc 5,62.

MISTRZOSTWO świata w łyżwiarstwie figurowym w konkurencji par tanecznych zdobyła para: Natalia Liniczuk i Gennadij Karponosow (ZSRR).

W PIERWSZYM meczu turnieju drużynowego mężczyzn mistrzostw Europy w tenisie stołowym w Duisburgu, Polska przegrała z Francją 2:5.

W drugim pojedynku Polska przegrała z CSRS 3:5. W turnieju drużynowym mistrzostw Europy w tenisie stołowym Polki pokonały Walię 3:0.

TYTUŁ mistrzyni świata w konkurencji solistek zdobyła łyżwiarka NRD Annett Poetzsch.

ZWYCIĘZCĄ tradycyjnego wyścigu kolarskiego zawodowców na trasie Paryż — Nicea został Holender Gerrie Knetemann. Wyprzedził on o 19 sek. Bernarda Hinaulta (Francja) i o 31 sek. Joopa Zoetemelka.

BIEG zjazdowy w szwajcarskiej miejscowości Laax zakończył tegoroczną edycję Pucharu Świata w tej konkurencji wśród mężczyzn. Zwyciężył Franz Klammer. Zwycięstwo to pozwoliło Klammerowi zwyciężyć także w końcowej klasyfikacji zjazdu Pucharu Świata-78.

Piłka ręczna

Komplet punktów szczypiornistów

PO porażce w Poznaniu z niepokojem oczekiwano na kolejny występ piłkarzy II-ligowej Pogoni. W sobotę i niedzielę walczyli oni przed własną publicznością dwukrotnie zwyciężając Olimpię (Elbląg) — 42:18 (22:8) oraz 30:22 (13:11).

ZESPÓŁ szczeciński przystąpił do tych pojedynków w osłabionym składzie. Kontuzje odniesione w poprzednich spotkaniach nie pozwoliły na grę: Brzozowskiemu, Mańkowskiemu, Szymańskiemu, Góreckiemu i Jóźwiakowi. Mimo jednak tak znacznego ubytku kadrowego, gospodarze zagrali bardzo ambitnie nie oddając ani na chwilę inicjatywy. W drużynie trenera Z. Jakubika udanie zadebiutował w całym meczu Iwaszczuk. Wydaje się, że jest to zadatek na klasowego szczypiornistę. Poza nim, w poprawnie grającym zespole szczecińskim, na wyróżnienie zasłużyli K. Cieśla i bramkarz Walkowiak. W drużynie gości mógł się podobać Zamojski i Nowakowski. Za tydzień Pogoń czeka ciężka wyprawa do Ostrowa Wlkp. na mecz z tamtejszą Ostrovią. Wyniki tych spotkań będą miały istotne znaczenie w walce o awans do grona najlepszych siódemek w kraju. Jest to cel jaki sobie postawili przed rozgrywkami nasi drugoligowcy.

W sobotnio-niedzielnych pojedynkach bramki uzyskali, dla Pogoni: K. Cieśla 9 i 13, P. Cieśla 8 i 4, Zubowicz 10 i 4, Skwierawski 3 i 4, Iwaszczuk 7 i 1, Antczak 3 i 1, Malesza 0 i 3, Pawlak 2 i 0; dla Olimpii: Zamojski 5 i 6, Wiadrowski 2 i 5, Czertowicz 4 i 1, Nowakowski 1 i 4, Ziemiński 2 i 1, Strzelczyk 2 i 1, Mazur 2 i 0, Cieśliński 0 i 3, Wilga 0 i 1.

PORAŻKA ŻEŃSKIEJ „7"

NIE powiodło się piłkarkom Pogoni, które wczoraj w Warszawie przegrały 15:22 (7:12) ze znakomicie usposobioną Skrą. Pogoń w meczu tym wystąpiła pod kierownictwem nowego trenera, Zygmunta Romańskiego. W zespole grały także b. zawodniczki szczecińskiego SZS-AZS — Aksin i Bodera, które należały do wyróżniających się piłkarek. Zespół jest jednak zdziesiątkowany chorobami występuje więc w rezerwowym składzie. Najwięcej punktów dla Pogoni zdobyły: Aksin — 5, Rusek i Ganowska — po 3.

W najbliższą sobotę i niedzielę Pogoń grać będzie w Szczecinie z AKS Chorzów. (r)

Koszykówka

Jedną nogą w klasie okręgowej

NIEZBYT pomyślne wieści napłynęły z Wrocławia gdzie broniący się przed degradacją z II ligi koszykarze szczecińskiej Pogoni zdołali zaledwie raz zwyciężyć miejscową Gwardię 81:71 (47:45). Drugi mecz zakończył się sukcesem gospodarzy 84:81 (50:40), co zapewniło im ligowy byt. Do zakończenia rozgrywek pozostała jeszcze jedna kolejka spotkań. Wilki Morskie aby pozostać w lidze muszą wygrać dwa mecze z AZS Poznań przy jednoczesnych porażkach (dwóch) jednej z trzech drużyn: Polonii Bytom, Zastalu Zielona Góra lub AZS Koszalin. (jk)

Piłka wodna

Zwycięstwo i remis Arkonii

PIŁKARZE wodni szczecińskiej Arkonii biorący udział w ogólnopolskich zawodach w hali rozegrali na basenie WDS dwa spotkania z KSZO Ostrowiec. Pierwszy mecz wygrali gospodarze 7:6 (1:1 3:1, 2:3, 1:1), rewanż przyniósł wynik nie rozstrzygnięty 8:8 (2:2, 1:3, 3:1, 2:2). Mimo zdobycia trzech punktów występu gwardzistów nie można uznać za udany. Podstawowym mankamentem Arkonii był brak świeżości w poczynaniach zawodników oraz słaba dyspozycja strzelecka. Drużyna z Ostrowca, to zespół rusynowany, którego piłkarze potrafią bezwzględnie wykorzystać braki i błędy przeciwnika. W tym względzie wyróżniali się szczególnie Klepacz i Góralski. Jak wyjaśnił trener K. Biegała przyczyna nie najlepszej postawy w rozegranych meczach tkwi w cyklu treningowym drużyny. Ostatnio główny nacisk kładziono na wyrobienie siły fizycznej, która będzie potrzebna w rozgrywkach o mistrzostwo Polski a te odbywać się będą na basenach 50 m. Start w obecnej imprezie ha lowej jest jednym z etapów przygotowań drużyny do właściwego sezonu. Za tydzień Arkonia rozegra w Gorzowie ostatnie spotkania w obecnie trwającym turnieju. Jej przeciwnikiem będzie miejscowy Stilon. Pojedynki te zadecydują, która z drużyn zajmie pierwsze miejsce. Arkończycy, aby triumfować w tej imprezie, powinni uzyskać 3 pkt. (jk)

PONIEDZIAŁEK, 13 MARCA

DZIŚ: Bożeny, Krystyny
JUTRO: Leona, Matyldy

POGODA

ZACHMURZENIE przeważnie duże, okresami deszcz. Temp. do 8 st. Wiatry południowe do południowo-zachodnich, dość silne.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1009 hPa (757 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

WSPÓŁCZESNY — „Lato i dym" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Syndykat zbrodni" g. 15.30, 18, USA, l. 15, panoram.; wtorek: „Straceńcy" g. 9, 11, 13.15, 15.30, 20.15, 22.15, USA, l. 18; KOSMOS (tel. 380-03) „Kobra" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, jap., panoram., l. 18 (poniedziałek i wtorek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Ebirah — potwór z głębin" g. 15.30, 17.30, jap., panoram., l. 12; „Zadło" g. 19.30, USA, l. 15; wtorek: „Melodie białych nocy" g. 16, radz., jap., l. 12; „40 karatów" g. 18, 20, USA, l. 15; COLOSSEUM (tel. 458-18) „Gang Olsena wpada w szał" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, duński, l. 12 (poniedziałek i wtorek); POLONIA (tel. 22-18-34) „Portret w błękicie" g. 15.30, radz., panoram., l. 12; „Niewierna żona" g. 17.30, 19.30, fr., l. 18; wtorek: g. 17.30, 19.30; „Wódz Indian Tecumseh" g. 15.30, NRD, panoram.; PIONIER (tel. 475-02) „Reksio śpiewak" g. 17; „W gwiezdnym pyle" g. 15; „Zaklęte rewiry" g. 18, 20, pol., l. 15; „Joe Kidd" g. 22, USA, l. 15; wtorek: „Pampalini i mrówkojad" g. 10, 17, pol.; „Mały książę" g. 11, 13, 15; „Zaklęte rewiry" g. 18, 20; „Joe Kidd" g. 22; DRUŻBA (tel. 356-05) „Zaułek dziewic" g. 15.30, 18, 20.15, meksyk., l. 15; ZAMEK — „Człowiek z cudzym mózgiem" g. 18, fr., l. 18; PROMIEŃ — „Zabity na śmierć" g. 16, 18, USA, l. 15; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Trzęsienie ziemi" g. 17.15, 19.30, USA, l. 15, panoram.; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Intryga rodzinna" g. 17.15, 19.30, USA, l. 15; 1 MAJ (Żydowce) „Brawurowe porwanie" g. 17, 19, USA, l. 18, panoram.; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Rafferty i dziewczyny" g. 19, USA, l. 15; SYRENKA (Jasienica) „W mroku nocy" g. 17, 19, USA, l. 18; ZATOKA (Nowe Warpno) „Ludzie godni szacunku" g. 18, wł., l. 18; INA (Stargard) „Skrzydełko czy nóżka" fr., panoram.; GRYF (Gryfino) „Wąwóz zapomnianych baśni" g. 17, 19, radz., panoram.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

NIECZYNNE

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — III Pomorzany, Zdunowo; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8.

APTEKI

PL. GRUNWALDZKI 42 (dod. odtrutki i tlen) — tel. 345-51; MICKIEWICZA 101 — tel. 730-44; AL. WYZWOLENIA 107 — tel. 221-012; STOŁCZYN, NAD ODRĄ 20 — tel. 239-422; ZDROJE, BAT. CHŁOPSKICH 54 — tel. 612-573.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — g. 8—18.

KOLEJOWA — tel. 460-23; pociągi przyjeżdżające — 934; pociągi odjeżdżające — 933.

USŁUGI — tel. 428-14, 473-15 — g. 8—17.

STAN DRÓG — Szczecin — tel. 426-51; Dąbie — tel. 612-448 i 612-449.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15 Melodie „Piosenki 40-latka". 15.30 NURT — klasowa treść idei patriotyzmu, internacjonalizmu, nacjonalizmu i kosmopolityzmu. 16 Dziennik (kolor). 16.10 Obiektyw. 16.30 Zwierzyniec (kolor). 17.20 Studio Sport. 18.05 Film TVP „Droga" ostatni odc. 19 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Teatr TV „Las" (kolor). 22.40 Dziennik (kolor). 22.55 Camerata (kolor).

PROGRAM II

16 Film szw. „Klara Lust" (kolor). 17.40 Korespondenci. 17.45 Program TV węg. „Co to jest Kaba?". 18.25 Program TV bułg. „Zobaczyć życie". 19 Kronika (Szcz.) 19.20 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Jez. niemiecki — l. 22. 20.55 Jez. francuski — l. 19. 21.25 „24 godziny" (kolor). 21.35 Program TV radz. „Czym jest Kosmos". 22.20 Program TV NRD „Cena sukcesu".

WTOREK

6 i 6.30 RTSS. 9 Jez. polski dla klas I lic. 10 Jez. polski dla klas II lic. 11 „Noce i dnie" — film TVP (kolor). 12 Jez. polski dla klas IV lic. 12.45 i 13.25 RTSS. 15 Melodie — panorama folkloru (kolor). 15.30 Program dla seniorów „Złoty liść" (kolor). 16 Dziennik (kolor). 16.10 Obiektyw. 16.30 Studio TV Młodych „Zaproście nas...". 17.10 „Pierwsza trzysta sześć dziesiątka". 17.40 „Bieg Piastów". 17.50 „Być kobietą..." (kolor). 18.20 „Człowiek i przyroda" (kolor). 18.50 Radzimy rolnikom (kolor). 19 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Saga rodu Paliserów" (kolor). 21.30 Studio Sport (kolor). 22.40 Świadkowie (kolor). 23 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.05 Zestaw filmów animowanych (kolor). 16.35 Dramat obyczajowy pr. radz. „Pieśń Saltanat" (kolor). 18 „Decyzje 15-latków". 18.30 Bitwy, kampanie, dowódcy. 19 Kronika. 19.20 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Jez. angielski — l. 23. 21 Jez. niemiecki — l. 22. 21.25 „Od m do m" — style kierowania. 21.55 „24 godziny" (kolor). 22.05 Wtorek melomana.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15 Film „Hostessa". 17 Wiadomości. 17.05 Gimnastyka. 17.15 „Tak trzymać". 18 Program rozrywkowy. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Magazyn motoryzacyjny. 19.30 Kronika. 20 „Ty i Berlin". 21.25 „Czarny kanał". 21.45 Kronika. 22 Radz. film TV „Śpiewające źródło". 22.50 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I
(na fali 1322 m)

15.10 Studio Gama. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń. 19.15 Polskie zespoły jazzowe. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Koncert gwiazd. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Przeboje z małych płyt. 22.23 Olsztyn na muzycznej antenie. 23.00 Minął dzień. 23.15 Koncert symfoniczny muzyki polskiej. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.12 Noc z melodią i piosenką z Białegostoku.

PROGRAM II
(na fali 230 m i UKF 67,52 MHz)

14.10 Wiecej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Muzyka Haendla 15.30 Studio Plus. 16.10 Szkice o polskiej muzyce XIX wieku. 16.40 **Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17 Szczecińskie popołudnie.** 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.40 Radiowe spotkania. 19 Koncert wieczorny. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.55 Przezorny zawsze ubezpieczony. 20 Publicystyka krajowa. 20.20 Wszystko o muzyce XX wieku. 21.40 Pieśni Orlanda di Lasso. 22 Zbliżenia. 23 Kroki we mgle. 23.30 Wiadomości. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc. 24 Koniec programu i hymn.

PROGRAM III
(UKF 65,96 MHz)

15.05 Kwadrans akademicki. 15.20 W kręgu jazzu. 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki. 16 Śladami secesji. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Odkurzone przeboje. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 „Królowie przekleci". 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Tanzo November". 20 60 minut na godzinę. 21 Galeria starych mistrzów. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Barbra Streisand. 22.15 Spotkanie na Kaukazie. 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Krzysztof Machow ski. 23.05 Między dniem a snem. 23.15 Spotkania na Kaukazie.

PROGRAM IV
(UKF 63,78 MHz)

14.15 Tu Studio Stereo. 15.05 „W Jezioranach". 15.40 Książki do których wracamy. 16.05 Dla nauczycieli — „Przed pierwszym dzwonkiem". 16.25 Jez. niemiecki. **16.40 PAW. 17 Szczecińskie popołudnie.** 18.25 Kalejdoskop nauki. 19 Moje miasto. 19.15 Jez. rosyjski. **19.30 Muzyczny program stereofoniczny.** 20.15 Odtworzenie koncertu symfonicznego. 21.45 Panorama muzyki eksperymentalnej. 22.15 Nauka i świat współczesny. 22.35 Szkoła Średnia dla Pracujących. 22.50 Niccolo Paganini.

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 18 u zbiegu ulic Armii Czerwonej i Felczaka, kierowana przez Martę B. „Syrena" SZA 1893 wskutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu zderzyła się z inną „Syreną", nr rej. MW 3586, której dwie pasażerki doznały obrażeń — opatrzono je w pogotowiu. Marta B. za spowodowanie wypadku odpowiadać będzie przed kolegium. Cztery godziny później na skrzyżowaniu ulic Mieszka I i Powstańców Wlkp. mały „Fiat" nr rej. SZA 6006 kierowany przez Leszka M. potrącił przechodzącą na drugą stronę jezdni Irenę K. Kobietę, z objawami wstrząśnienia mózgu, odwieziono do kliniki na Pomorzanach.

MINIONEJ soboty późną nocą w Baniach, pijany mieszkaniec tego miasteczka, 32-letni Janusz N. usiłując przeskoczyć wypełniony wodą rów, wpadł do niego i utonął. Również nocą z soboty na niedzielę w Nowogardzie, 27-letni Władysław T. po libacji alkoholowej zasnął pod gołym niebem. Znaleziono go rankiem martwego. W miejscowości Pniewo, gm. Gryfino popełnił samobójstwo przez powieszenie miejscowy rolnik, 23-letni Henryk D. Okoliczności samobójstwa bada milicja.

NOCĄ z soboty na niedzielę o godz. 4 patrol MO zatrzymał 45-letniego Jana M., mieszkańca ul. Zbójnickiej. Jan M. stanie w trybie przyspieszonym przed sądem pod zarzutem uderzenia po pijanemu w twarz barmana w restauracji „Paloma". (aip)

NAUKA

PRZYJMĘ ucznia lub uczennicę ukończone lat 16, do nauki zawodu zegarmistrza. Zakład Zegarmistrzowski. Szczecin, ul. Parkowa 64. 3810-G

KUPNO

PIEKARNIK elektryczny kupię. Tel. 220-148. 3915-G

MATRYMONIALNE

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. 876-K

BIURO Matrymonialne „Westa" poleca usługi — organizuje spotkania zapoznawcze we własnym lokalu. Szczecin, ul. Leszczyńskiego 56, godz. 9—17, tel. 764-41. 26-K

ZAGRANICZNE, krajowe adresy matrymonialne wysyłamy błyskawicznie. „Apollo", Słupsk, skrytka 33. 11-P

RÓŻNE

TELEWIZYJNE pogotowie. Jakimowicz, tel. 22-38-08. 2579-G

TELEWIZYJNE pogotowie, inż. Chłód, tel. 820-145. 2658-G

TELEWIZYJNE pogotowie, inż. Czernecki, tel. 381-51. 3060-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Wierzbicki, tel. 37-166. 3733-G

TAPETOWANIE, malowanie, tel. 231-765. 1738-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych, telefon 435-58. 824-G

WYWAŻANIE kół, wymiana ogumienia. Zakład posiada opony. Temajera 6 (boczna Traugutta). 2346-G

ANTENY instaluje zakład „Dipol", tel. 359-76. 3563-G

ANTENY instaluję, tel. 613-986. 3879-G

PRZYDZIAŁ Fiata 126 p z IV kwartału, zamienię na I kwartał 1978 r. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3899.

PRZYJMĘ wspólnika do galanterii. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3900.

WYKONUJĘ usługi zakres: grobowce murowane i nagrobki. Walenty Baranowski, Szczecin-Mierzyn, ul. Welecka 41. 3911-G

OKAZJA dla rencistów i hodowców, 2 ha ziemi z sadem, łąką, małym domkiem, budynkami gospodarczymi w woj. sieradzkim wieś Pątnów, oddam w dzierżawę. Blisko PKP, PKS, las, rzeka Warta. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3906.

SPRZEDAŻ

SYRENĘ R-20 sprzedam. Wierzbiński, Jarosławki 11 k/Maszewa. 3902-G

SYRENĘ 102, sprawną sprzedam. Mickiewicza 154/5, od godz. 17. 3901-G

MERCEDESA 190 DC — sprzedam. Oglądać po 18, Płoty, Przodowników Pracy 5. 3896-K

SILNIK do Moskwicza 412, oraz komplet tłoków używanych do BMC 1500 sprzedam. Stanisław Brzeziński, Choszczno, ul. Mur Południowy 5c/7. 39-P

PENTACONA Prakticę, nowego — sprzedam. Tel. 22-22-19. 3897-G

KOLUMNĘ basową-tubową, gitarę „Jolana" Bosso V — sprzedam. Frąckowiak, Świnoujście, tel. 34-06, po 21. 40-P

PÓŁKO-TAPCZAN (kombajn) ciemny — sprzedam. Wiadomość: tel. 22-74-16 po godz. 18. 3905-G

4 T SIANA i 4 t słomy — sprzedam. Wiadomość: Szczecin-Osowo, ul. Mokra 21/2. 3913-G

LOKALE

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, piece, zamienię na M-1 lub M-2. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3910.

ZGUBY

9 MARCA 1978 r. zgubiono torebkę damską, czarną w tramwaju linii 6 z zawartością waluty obcej, 2618 dolarów i 80 centów w bonach i dokumentami walutowymi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Tel. 773-43. 4301-G

3 MARCA w godzinach wieczornych w tramwaju linii nr 8 na Basenie Górniczym, pozostawiono torbę, w której znajdował się maszynopis pracy dyplomowej, temat: konteneryzacja w Porcie Szczecińskim. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Elżbieta Sowa, Szczecin-Płonie, Szosa Stargardzka 33. 4244-G

8 MARCA około godz. 20, zgubiono złotą bransoletę, na odcinku Ratusz — Klub Eureka — Plac Lotników lub przystanek tramwajowy nr 2 przy Bramie Portowej, ewentualnie w tym tramwaju. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Rewolucji Październikowej 10/36. 4254-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 marca 1978 r. odszedł z naszego grona

śp.

Wojciech Dawid

długoletni tłumacz przysięgły języka niemieckiego.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składa:

Zespół Tłumaczy Przysięgłych w Szczecinie, ul. Kaszubska 34.

UWAGA! Odbiorcy gazu zamieszkali przy ulicach: Agrestowej, Janusza, Jodłowej, Kłosowej, Obywatelskiej, Świerszczowej oraz Santockiej — budynki nr 19 a, b, c, d, e, f, g, h, i, j, i nr 20

ZAKŁAD GAZOWNICZY SZCZECIN

powiadamia odbiorców gazu zamieszkałych w budynkach przy w/w ulicach, że dnia

15 marca br. o godz. 12

WPUSZCZONY BĘDZIE DO SIECI GAZOWEJ

GAZ ZIEMNY.

Nowo wprowadzony gaz ziemny spalać się będzie na palnikach kuchni gazowych długim, żółtym i kopcącym płomieniem.

W dniu zamiany gazu, w momencie zauważenia charakterystycznego dla spalania gazu ziemnego płomienia na palnikach kuchni

należy wszystkie urządzenia gazowe

NATYCHMIAST WYŁĄCZYĆ.

Od tej chwili

1. **Wolno korzystać jedynie z palników nawierzchniowych kuchni** po uprzednim wyregulowaniu wysokości płomienia spalanego gazu.
   Regulację tę przeprowadza użytkownik urządzenia przez zmniejszenie ilości dopływającego gazu na palnik (przekręcając pokrętło kurka w prawo), tak aby uzyskać wysokość płomienia spalanego gazu rzędu 3—4 cm.
2. **Zabrania się używania**
   a) piekarników kuchni gazowych
   b) pieców kąpielowych, term i innych urządzeń gazowych do chwili przebudowy ich przez ekipy monterskie naszego zakładu.

Bliższych informacji nt. zamiany gazu udzielamy w Dziale Sieci i Instalacji mieszczącym się przy ul. Mickiewicza 144, tel. 729-10.

967-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin pl. Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-952 REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21 sekretariat red naczelny 457-41, sekretarz redakcji 467-21 sekretariat techniczny 430-21 (we wn. 83), dział miejski 462-35, dział morski 427-77 dział sportowy 379-50 dział łączności z czytelnikami 450-21 Biuro Ogłoszeń 394-34, red poranna (po godz 6) 224-028, 224-230 dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń I kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 35034 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne A-9

Dziś rano w Szczecinie

WIECHA NA NAJWIĘKSZYM BUDYNKU

NAD częścią wielkiego, 12-kondygnacyjnego budynku mieszkalnego wznoszonego przy ul. Orawskiej pojawiła się tradycyjna, murarska wiecha. Znak to, iż zakończono montaż pierwszej części tego pomorzańskiego „mrówkowca". Dziś ekipy SPBO nr 3 przystąpiły do montażu pozostały 3 kondygnacji drugiej części obiektu.

KWIATEK DLA KRYSTYNY

DZIŚ od samego rana, zauważyć mogliśmy na ulicach i w tramwajach ludzi niosących wiązanki kwiatów. W dniu dzisiejszym obchodzą swoje imieniny panie o popularnych w Polsce imionach Krystyny i Bożeny.

WIATR SIĘ PRZYDAŁ

SOBOTNI wiatr bardzo pomógł... budowniczym szczecińskiej mleczarni. Osuszył on błoto, które po ustąpieniu mrozów zalało cały bez mała teren budowy. Dziś rano — jak nas poinformował inż. Rogoziński, kierownik budowy — można się było po placu poruszać bez obawy ugrzęźnięcia w gliniastej mazi. Zakończono już elewacje budynku głównego i całość prac koncentruje się na robotach montażowych.

(Macz)

W odpowiedzi na list Czytelnika

Głębokie zachowa swój charakter

PRZED TYGODNIEM opublikowaliśmy list p. Henryka Rańskiego zatytułowany: „Polityka „małych kroków"? — S.O.S. dla Głębokiego". Autor podważał zasadność lokalizowania indywidualnego budownictwa mieszkaniowego na terenie przylegającym do Lasku Arkońskiego, stwierdzając iż prowadzi to do nadmiernego wyniszczenia starego i bardzo wartościowego drzewostanu. Postępowanie takie może wyrządzić nieodwracalne skutki w środowisku naturalnym Szczecina.

W ODPOWIEDZI na ten artykuł otrzymaliśmy pismo Dyrekcji Rozbudowy Miasta Szczecina, podpisane przez architekta miasta Aleksandra Malinowskiego. **Wynika z niego, że stanowisko naszego Czytelnika jest najzupełniej słuszne, aczkolwiek obawy o los Głębokiego okazały się bezpodstawne. Od pewnego czasu bowiem podjęto już szereg kroków zmierzających do ochrony kompleksu leśnego w tym rejonie, wstrzymując całkowicie przydział terenów budowlanych.** Oto obszerne wyjątki tej odpowiedzi.

„ZGODNIE z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Szczecina i Polic z roku 1965, jak i ustaleniami obecnie obowiązującego planu ogólnego — Głębokie zachowuje swój charakter osiedla mieszkaniowego o niskiej intensywności i dotychczasowym układzie urbanistycznym i przyrodniczym. Głównie do roku 1975, w ramach uzupełnień istniejącej zabudowy, wydano szereg lokalizacji na budowę domów mieszkalnych jednorodzinnych. Taka rozbudowa osiedla, tworzenie nowych działek i dojazdów do nich, powodowało w okresie ubiegłym konieczność wycięcia niezbędnej ilości drzew. Biorąc pod uwagę, że dalsze dogęszczanie zabudowy pociąga za sobą istotne zniszczenia w środowisku przyrodniczym, zaniechano wprowadzania dalszej zabudowy mieszkalnej.

Począwszy od roku 1977 uchylono i wstrzymano wszystkie projekty podziału terenów na osiedlu. I tak 10 stycznia ub. r. wstrzymano podział sześciu działek na zapleczu ul. Pogodnej, 31 maja — odstąpiono od wyznaczania działek w rejonie ul. Pogodnej nr 54, 4 lutego br. zrezygnowano z wydzielenia działki przy ul. Jaworowej (obok nr 7), 2 bm po raz wtóry odmówiono zatwierdzenia planu budowy 5 budynków przy ul. Majowej 14—16. Ponadto zrezygnowano z wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej na wyznaczonych już na gruncie działkach budowlanych, położonych na zapleczu ul. Majowej 22—24, o których wspomina autor listu..."

CIESZY takie stanowisko władz odpowiedzialnych za wytyczanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Jest ono bowiem gwarancją tego, że nic nie utracimy ze swego „zielonego" stanu posiadania. Możemy więc chyba być spokojni, że Głębokie nic nie straci ze swego charakteru unikalnego terenu rekreacyjno-wypoczynkowego, a krajobraz Szczecina nie ulegnie zubożeniu. Stanowisko władz jest w tym wypadku identyczne z odczuciem społecznym większości szczecinian.

Kilowaty na straty...

O PRZEJAWACH marnowania energii elektrycznej pisaliśmy już niejednokrotnie, jednakże temat ten wciąż wraca na nasze łamy, bo rażących przykładów marnotrawstwa wciąż nie brakuje. Ostatnio otrzymaliśmy sygnał od mieszkańca z ul. Powstańców Wielkopolskich, że w budynku nr nr 48—50 znajduje się kiosk „Ruchu", który jest bez przerwy oświetlany. A jest to placówka... zlikwidowana dość dawno. Na tym samym budynku znajdują się dwa reflektory służące do oświetlania lodowiska. I ono jest nieczynne od długiego czasu, ale raz po raz potężne lampy się zapalają. To marnowanie cennych kilowatów jest przejawem wyjątkowej bezmyślności!

(su)

Szpital w Zdrojach — otwarty

(Dokończenie ze str. 1)

Pracownika Służby Zdrowia i dyplomy otrzymał także personel medyczny, który tak wiele pracy włożył w organizowanie pierwszych oddziałów.

PRACE przy budowie szpitala jeszcze trwają. Powstaną tu dalsze pawilony, w których znajdzie się m. in. miejsce dla położnictwa i ginekologii. Na razie opiekę lekarską znalazły już dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznym i psychiatrycznym. W najbliższym czasie otworzy swoje podwoje neurologia. Nastąpi to pod koniec bm. lub na początku kwietnia. A więc w sumie, w pierwszym etapie budowy kompleksu szpitalnego szczecińskie lecznictwo zyskuje 214 łóżek. Działają już ponadto zakład radiologii, laboratorum i apteka szpitalna. W pełni sprawne jest także całe zaplecze — kuchnia, pralnia, szwalnia.

PIERWSZYCH chorych szpital przyjął na początku roku. Ponad 200 pacjentów przewinęło się dotychczas przez tę placówkę. Tylu dzieciom pospieszono z pomocą. Obecnie na oddziałach pediatrii i psychiatrii przebywa 78 małych pacjentów, z których najmłodszy liczy sobie 4 tygodnie.

ZA OKOŁO 2 miesiące, przy oddziałach neurologicznym i psychiatrycznym zaczną działać specjalistyczne przychodnie dla dzieci z całego województwa. Pozwoli to z pewnością na pełniejsze roztoczenie opieki nad najmłodszymi mieszkańcami Ziemi Szczecińskiej. Za rok zaś winien zostać otwarty oddział położniczy i ginekologiczny na 110 łóżek. Z jaką niecierpliwością wszyscy czekają na ów moment może świadczyć fakt, iż obecnie szpitale i kliniki wielkiego Szczecina dysponują 200 miejscami dla rodzących kobiet.

Oddane pacjentom i lekarzom budynki szpitala w Zdrojach cieszą oko. Są ładne, przestronne, jasne, z funkcjonalnie rozwiązanym zapleczem. Na oddziałach dla małych pacjentów urządzono sale zabaw. Nie brak tu lalek, misiów, gier, książeczek, gwoli rozrywki chorych dzieci. Są także sale jadalne, aby zdrowsi, lepiej czujący się malcy nie musieli jadać w łóżeczkach, aby stworzyć im złudzenie warunków domowych. Zaaklimatyzowanie się małych pacjentów z dala od rodziny jest bowiem ważnym problemem rzutującym często na wyniki terapii.

PRACOWNICY oddziału pediatrycznego nie wzięli udziału w uroczystościach otwarcia szpitala. Ich mali podopieczni wymagają stałej opieki. Zastajemy tu ordynator oddziału dr Stanisławę Lemańską, personel pielęgniarski, salowe. Ponad 50 dzieci od noworodków do czternastolatków jest już po obiedzie. Przez okna zaglądają rodzice, którzy pragną choćby zobaczyć swoje pociechy. Trwa normalna, codzienna praca.

(su)

Foto: Z. Jodkowski

„Jacy jesteśmy 78"

Gdy „bomba" staje się „niewypałem..."

NA TRZECIEJ imprezie z cyklu „Jacy jesteśmy" próbkę pracy szkolnych zespołów artystycznych przedstawiła młodzież Zespołu Szkół Ekonomicznych nr I i IV Liceum Ogólnokształcącego.

„Ekonomiści" program swój przygotowali bardzo starannie. Po raz pierwszy w tym roku na estradzie pojawiły się dodatkowe elementy dekoracyjne i operowano światłami sceny. „Opowieść poetycką składającą się z elementów tańca, słowa piosenki i muzyki" przygotowały i pokazały dwa zespoły taneczne, dwa wokalne, dysponujące bardzo dobrymi warunkami wokalnymi uczennica klasy I Wanda Piasecka (koniecznie trzeba jej umożliwić kształcenie głosu), zespół muzyczny. Najmocniejszym punktem był niewątpliwie taniec, zwłaszcza układy pomysłu p. Barbary Zerembskiej, prowadzącej w tej szkole zespoły taneczne. Zadbano też o mocny finał występu, w wykonaniu wszystkich występujących, choć niesione przez uczennice pochodnie nie bardzo korelowały z treściami przekazanymi w utworach, podobnie jak szczytne hasło na scenie: „Chcesz być czymś w życiu to się ucz" Bogusia Bonter — reprezentująca w jury IV LO — zarzuciła programowi ZSE nr 1 „akademijność", ale są tego i dobre strony. Można taki program wykorzystać przy różnych okazjach, a co najważniejsze można go wzbogacić, gdyż w szkole dyrektora Szydłowskiego pracuje kilkanaście różnorodnych zespołów artystycznych, a praca pozalekcyjna jest należycie doceniana i odpowiednio kierowana.

NIECO odmienne zdanie na ten ostatni temat można mieć po usłyszeniu i zobaczeniu wizytówki pracy młodzieży w IV LO. Program szkolnego kabaretu „Bomba" pt. „My młodzi" ujawnił że uczniowie tej szkoły z pasją pracują w kabarecie, sami piszą teksty (zwłaszcza Małgosia Kubiak, która ponadto zabawiała się w konferansjerkę, razem z Mariuszem Uliaszem i Kazimierzem Listowskim — Kaziu! — mów wyraźniej), mgr Adam Werecki bardzo dobrze przygotował dziewczęcy zespół wokalny i dwie śpiewające dziewczyny, znakomite było trio instrumentalne w utworze bez tytułu i niewiadomego kompozytora. Bardzo niestosowna była natomiast piosenka zaczerpnięta z jednego z kabaretów dorosłych, co w połączeniu z niektórymi dowcipami w drugiej części imprezy sprawiało, że jury skłonne było uznać przez to „Bombę" za „niewypał". Ania Czajka — reprezentantka ZSE nr 1, recenzująca na spotkaniu jury program „czwórki" określiła go m. in. jako „mało elegancki". Właśnie. A zły wcale nie był. I na co wam to było? Poza sprawami męskodamskimi jest, także dla młodzieży, wiele tematów z których w kabarecie można się pośmiać. Cieszymy się zapewnieniem, że w przyszłym roku IV LO zrobi wszystko, aby tak jak bywało w latach poprzednich dostać się nawet do finału, czyli na koncert gałowy „Jacy jesteśmy".

DRUGA część imprezy, głównie dzięki uczennicom ZSE nr 1, które potrafiły poprowadzić zabawę, należała do najbardziej udanych w tym roku. Dwustu bawiącym się „ekonomiści" przedstawił swą najlepszą koszykarkę i bardzo dobrą uczennicę Marzenę Czarnecką, a licealiści — Grzegorza Czurko, najpopularniejszego wśród tamtejszych uczniów z racji swych zdolności i umiejętności gry na różnych instrumentach. (Gra nawet podczas przerw w szkole, zagrał także podczas zabawy). Zabawa była przednia, wesoła, (z przepięknymi kotylionami „ekonomistów!"), z konkursami, które... „obnażyły ogromne braki w edukacji tanecznej większości młodych". Dziewczęta z ZSE po prostu zarządziły tańczenie (konkursowe) walca angielskiego, poleczki, tanga i wtedy okazało się, że młodzież ani w ząb. Ze 100 par na parkiecie zjawiło się bodaj 12. Dziewczęta radziły sobie jeszcze jako tako, ale chłopcy! Kochani! Może obok tańca na scenie, zaczniecie uczyć się także tańców na parkiecie? Nie tylko zresztą tych „stanowczo-tych". Tańce nowoczesne mają też swoje określone kroki i figury, a wam się ciągle zdaje, że można się wyginać jak kto chce i to się ma nazywać tańcem? Temat: taniec towarzyski zadaję więc szkołom do opracowania. Może znajdzie on swe miejsce przynajmniej w zajęciach pozalekcyjnych? Żadna hańba dla dobrej szkoły nauczyć młodzież tańczyć.

(az)

Notatnik szczeciński

● KLUB „Bon Ton" przy al. Wyzwolenia 85 zaprasza członków Klubu Seniora i wszystkich zainteresowanych na odczyt z cyklu „Spotkanie z medycyną", jutro o godz. 17. O sercu i układzie krążenia u ludzi w wieku dojrzałym i podeszłym — mówić będzie doc. St. Mroziński.

● KONCERT organowy Henryka Klaja odbędzie się w Sali Ks. Bogusława Zamku jutro o godz. 18. W programie m. in. utwory Bacha, Buxtehudego i Francka. Bilety do nabycia w kasie od godz. 10 do 18.

Bałaganik

OD kilku dni na jezdni, przy skrzyżowaniu ulic Panieńskiej i Wyszaka, leży hałda plachu i śmieci. Nie przysparza ona uroku szczecińskiemu Staremu Miastu a także jest niebezpieczna dla przejeżdżających tędy pojazdów. Może więc MPO zajmie się usunięciem tego „kwiatka"? (LaK)

Akademicki turniej

W UB. SOBOTĘ 540 studentów reprezentantów wszystkich wydziałów Akademii Rolniczej uczestniczyło w IV Akademickim Turnieju Wiedzy o Kraju Rad. Oczywiście umiejętnością podstawową była dobra znajomość języka rosyjskiego. Dziś — studenci są już po pisemnym sprawdzianie, ustny zaś odbędzie się w najbliższą sobotę (tj. 18 bm.).

W kwietniu br. zaplanowano natomiast eliminacje międzyuczelniane, gdzie będą walczyć o laury zwycięzcy turniejów akademickich z poszczególnych uczelni naszego miasta. Najlepsi z tej grupy zakwalifikują się do rozgrywek centralnych w Warszawie. (wyś)

Uwaga na gaz!

DZIŚ, jutro i pojutrze do sieci gazowniczej miasta wprowadzone zostaną środki nawaniające. Pod tym fachowym określeniem kryją się substancje o bardzo wyraźnym zapachu. Jak nas poinformowano w Wielkopolskich Zakładach Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu akcją tą objęte zostały osiedla: Dąbie, Pomorzany, Przyjaźni i Kalinę. Jej celem jest wykrycie nieszczelności instalacji gazowych w mieszkaniach (jako, że gaz ziemny jest bezwonny). Wprowadzenie doń substancji zapachowych pozwoli na ustalenie czy zainstalowana w naszym mieszkaniu kuchenka jest szczelna. Jeżeli w tych dniach poczujemy dziwny zapach należy o tym niezwłocznie powiadomić pogotowie gazowe (tel. 992).

Przypominamy, że gaz ziemny dociera do całego prawobrzeżnego Szczecina, całych osiedli Przyjaźni i Kaliny oraz Pomorzan (bez budynków w skrzyżowaniu ulic Powstańców Wlkp. i Mieszka I).

(Macz)